

No 100.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Zygmunta Kr.  
Sob. Znal. św. Krzyża.  
Niedz. św. Floryana M.  
Pon. św. Pięta P.  
Wt. św. Jana Ap.  
Śr. św. Domicelil.  
Czw. św. Stanisława.

Wschód słońca godz. 4 m. 31  
Zachód słońca godz. 7 m. 24  
Dług dnia godz. 14 m. 53  
Przybyło godz. 7 m. 18

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 5 „ 70  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 Kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd Nr 6,  
Telefonu Nr 595

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 2 maja 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach, u p. Teodora Winko  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1/2</sup> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Sarga

DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE.

## KALODONT

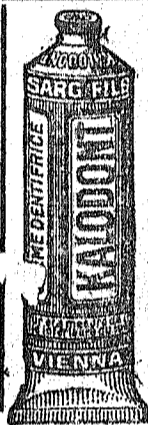
NIEZBĘDNY

### Krem i Elikzir do zębów

zbadany przez urzędy lekarskie.

Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 kwietnia 1890 r.)  
Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe.

4155



Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliszka do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliszka przychodzi 5.27. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliszka do Koluszek 1.11 przych. z Koluszek do st. Łódź-Kaliszka o godz. 7.46

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g) nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d), g), h) są bezpośredniej komunikacji.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej

Na ludową nutę.

Ach, gdybym ja wiedział,  
że mnie kochasz szczerze,  
dałbym ci cztery grosze  
dziadom na pacierze... 833  
A że z niepewności  
usycha mi głowa,  
Wolę dać dwuzłotek  
na koniak Szustował.

## TWO „WISŁA“

ŁÓDŹ

Piotrkowska Nr 69 tel. 28-90.

WARSZAWA

Marszałkowska 104 tel. 88-66.

### PRZECHOWYWANIE MEBLI

w składach własnych z udzielaniem pożyczek  
OPAKOWANIA I PRZEPROWADZKI.

Teatr Popularny

W sobotę  
po poł.

„PANI PREZESOWA“

przy ul. Konstantynowskiej 16.

W sobotę wieczorem  
i w niedzielę:

„Dzieje grzechu“

St. Żeromskiego.

## MODELE sukien letnich, bluzek i bielizny

FIRMY

### GUSTAW ZMIGRYDER z Warszawy

do obejrzenia w hotelu „SAVOY“ DZIŚ 3, 4 i 5 maja t. j. od  
piątku do poniedziałku włącznie. 1247

FERMENT MLECZNY  
„LACTOGASPIN“  
BERAT ET VERDEILLE  
w Paryżu  
leczy radykalnie wszelkie choroby  
**ŻOŁADKA  
I KISZEK**  
Żądać we wszystkich większych aptekach i skł. aptecznych.  
Sprzedają: L. Laber, Przetw. Leż. Mięc. Nowy Świat, 32. Tel. 0-40.

EXTRAIT VEGETAL  
POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE  
ED. PINAUD  
18 PLACE VENDÔME  
PARIS

## Dr. B. REJT

(choroby skórne i weneryczne) 1235

Powrócił. Średnia 5.

Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00,  
d) 12.50, e) 1.50, f) 5.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, i) 10.40,  
1.00, 3.10, j) 4.38, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliszka.

Odchodzi do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13  
3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22,  
5.20; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

Burzliwe posiedzenie parlamentu niemieckiego.

Berlin, 27 kwietnia.

Zdawało się, że parlament już w sobotę będzie mógł pójść na wakacje i w tym celu obrady rozpoczął nawet trzy godziny wcześniej, niż zwykle, chcąc resztę spraw koniecznych załatwić jeszcze w sobotę. Z początku zdawało się też, że celu tego dopnie.

Z pośpiechem i bez dyskusji niemal kuto prawa, niektóre z nich bardzo ważne. Mianowicie przyjęto rezolucję o podwyższeniu pensji dla wszystkich niższych i średnich urzędników państwowych. Dalej zgodzono się na to, że starzy inwalidzi wojskowi, którzy dotąd pobierali tylko 120 marek renty rocznej, od października otrzymywać mają 150 marek.

Z posłów polskich przy obradach nad podwyższeniem renty dla inwalidów wojskowych zabrakł głos ks. poseł Pośpiech, który wyraził ubolewanie, że olbrzymie państwo niemieckie nie ma serca dla biednych swoich weteranów wojskowych, którzy krew swoją przelali za całość i potęgę tego państwa. Zarzucał, że udzielanie zapomóg wojskowych dotąd zależało od łaski lub niełaski władz; a przecież państwo powinno się poczuwać do wdzięczności wobec weteranów i udzielanie im renty uważać nie jako łaskę, lecz jako swój święty obowiązek. Mówca w dalszym ciągu skarżył się na to, że własnie weteranów polskich gorzej się jeszcze traktuje, niż niemieckich i wielu z nich, którzy są istotnie w największej potrzebie, renty otrzymać nie może dlatego właśnie, że są Polakami.

Szybko załatwiono się dalej także z ustawą o wojskach kolonialnych i ze sprawą niemiecko-rosyjskiej umowy literackiej i rozpoczęło się trzecie czytanie etatów. Tu nagle stało się zupełnie inaczej, jak postanowiła większość posłów.

Posel socjalistyczny Keil zabrał się do wygłoszenia długiej mowy, w której kanclerza Rzeszy porównał niekto z koniem cyrkowym, który klusem biegnie wokół manège, naganiany przez przywódcę konserwatywnego hr. Wertarya i przywódcę centrowego Erzbergera. Pan Betamann z uśmiechem słuchał tych zarzutów, nie jednak nie odpowiadał, tylko skrętnie czynił jakieś notaki. Gdy następnie socjalista Bernstein zaakował rząd w sprawie Skutari, oświadczył sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Jagow, że mocarstwa postanowiły spowodować czarnogórców do opuszczenia Skutari, a gdyby to nie poskutkowało, zmusić ich do tego.

Po dłuższej jeszcze, czasami dość ciekawej dyskusji, wywiązała się nader ożywiona polemika w sprawach wojskowych, która czasami przybierała charakter nader burzliwy. Socjalista dr. Liebknecht wrócił do znanej sprawy Kruppa i wobec oświadczeń dyrektora tej firmy, Hugenberga, podtrzymywał wszystkie swoje dawniejsze twierdzenia, że firma Kruppa postępowała sobie nadzwyczaj nierzetelnie. Obszernie omówił sprawę listu do gazety francuskiej „Figaro” w r. 1909. List ten, który napisany został z polecenia firmy Kruppa, miał nastraszyć francuzów zbrojeniami niemieckimi i spowodować francuzów także do zbrojeń i kupna nowych armat — w firmach francuskich. Firmy francuskie działają bowiem w zupełnym porozumieniu z firmą Kruppa i wogóle wszystkie większe fabryki materiałów wojennych w Niemczech, Anglii, Francji i Austrii tworzą pewien rodzaj towarzystwa, wspomagając się nawzajem, aby sobie nawzajem nie szkodzić. Dr. Liebknecht zaczął dalej dowodzić, że w Niemczech istnieje nawet kamaryla wojskowa, t. j. stowarzyszenie oficerów, którzy wciąż podszuczują do wojny, twierdząc, że niemiecki następca tronu, który pod czas obrad nad sprawą marokańską w parlamencie niemieckim pobrzękiwał szabłą, jest przywódcą tej tajnej kamaryli oficerów, za co oczywiście przez marszałka Kaempla powołany został do porządku. Już przedtem w izbie państwa wielkie podniecenie. Teraz jednak burza rozpoczęła się na dobre. „Bezwstydność — niesłychane!” — zarzucały sobie nawzajem prawica i lewica. A gdy skończył poseł Liebknecht, wnieśli się do długich nieusłanych okrzyków „brawo” z ław socjalistycznych gwałtowne zaprzeczenia, sykania i gwizdania ze strony konserwatystów, narodowych liberałów i t. d.

Minister wojny Heeringen podniósł się natychmiast, aby odpowiedzieć na te ciężkie zarzuty, nie powiedział jednak nic nowego. Oświadczył, że w sprawie Kruppa obecnie toczy się śledztwo i rozstrzygnięcie jej od sądu będzie zależało, on zaś ze swej strony uczyni wszystko, aby sprawę wyjaśnić. Sceny burzliwe powtórzyły się, gdy socjalista Haase zarzucał ministrowi wojny, że przecenia sprawę i sobie ją lekceważy. Prawica i lewica wołały sobie nawzajem „niesłychane!”, „bezwstydność” i t. p.

Podniecenie nie ustąpiło, gdy obradowano nad dalszymi pozycjami etatu. Przy etacie spraw wewnętrznych poseł Dąbek w imieniu Polaków poparł wniosek centrowy o zaprowadzenie ustawy, regulującej handel paszą dla bydła, nasionami i nawozami sztucznymi. Poseł Dąbek następnie raz jeszcze zabrał głos w sprawie strajku górników na Górnym Szląsku i dosadnej krytyce poddał stosunki na kopalniach górnośląskich i marne zarobki górników, co w końcu strajk wywołać musiało.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

## BIURO INFORMACYJNE W WARSZAWIE.

Oddawna uczuwa się brak organizacji, któreby udzielały wszechstronnych informacji w kwestjach naszego przemysłu i handlu osobom rozpoczynającym pracę w tej dziedzinie.

Brak ten uwydatnił się szczególnie silnie w ostatnich czasach, gdy na polu handlu i przemysłu drobnego zaczęło się znaczne ożywienie. Do pracy na tem polu stają przeważnie ludzie niewyrobieni, z handlem mało obeznani, dla których niezbędna jest pomoc przy pierwszych krokach na tem polu.

To też zaczęto zwracać się do najróżnorodniejszych instytucji oraz redakcji pism z zapytaniami, dotyczącymi przemysłu i handlu. Jednakże tak instytucje społeczne, jak i redakcje, nie były w możności zadośćuczynić życzeniom pytających, bądź to z powodu braku odpowiedniego materiału, bądź to z braku czasu.

Odczuwając tę żywą potrzebę, niektóre instytucje potworzyły u siebie wydziały informacyjne w kwestjach, wchodzących w zakres ich działalności. Ogół jednak, słabo orientujący się co do sfery kompetencji poszczególnych organizacji, zwraca się często nie pod właściwym adresem. Wynika z tego powodu niepotrzebna zwłoka, tem dotkliwsza dla pytających, którym zależy na szybkiej informacji.

Na naradach, podjętych z inicjatywy Biura pracy społecznej, po szczegółowym rozważeniu sprawy, przekazano ją warszawskiemu oddziałowi Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

W toku dalszych narad sekcja Towarzystwa, Koło samopomocy przemysłowej wyraziła gotowość utworzenia, tytułem próby, biura informacyjnego, w celu udzielania informacji w dziedzinie wytwórczości krajowej, zbytu, źródeł nabycia towarów, techniki organizacyjnej oraz w sprawach celnych i taryfowych. Inne zaś organizacje społeczne przyrzekły współdziałanie w tej sprawie przez udzielanie odpowiedzi w kwestjach, wchodzących w zakres ich kompetencji.

Biuro informacyjne Koła samopomocy już rozpoczęło swe czynności i udziela wszelkich informacji w zakresie wyżej wymienionym na zapytania listowne. Z kompetencji swego biura Koło samopomocy wyłącza informacje o zdolnościach kredytowych oraz reklamacyjne i t. p.

Pragnąc, aby z Biura informacyjnego mogły korzystać jaknajszersze rzesze drobnych przemysłowców i kupców, Koło samopomocy postanowiło udzielać informacji bezpłatnie. Jedynie na koszt korespondencyjne Koło pobierać będzie 50 kop. w markach pocztowych.

Dla należytego funkcjonowania Biura niezbędne jest posiadanie jaknajwiększej liczby adresów wytwórców. To też Koło samopomocy zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich zakładów przemysłowych i handlowych z prośbą o przysłanie pod adresem Biura (Warszawa, ul. Chmielna № 13) swych cenników, katalogów oraz sprawozdań handlowych.

Koło samopomocy ma nadzieję, że powołana przez nie do życia placówka choć częściowo będzie mogła zaradzić potrzebie uzyskania należytych informacji i dlatego spodziewa się, że zainteresowani poprą Koło samopomocy w jego usiłowaniach, mających na celu dobro i rozwój naszego przemysłu i handlu.

## Konkurs „Gazety Pabianickiej”.

Na ogłoszony przez „Gazetę Pabianicką” konkurs na nowelkę nadesłano prac 33, z których dwie cofnął autor przed ukonstytuowaniem się sądu konkursowego, a jedną z nowelek wyłączono jako nieodpowiadającą warunkom konkursu.

Do sądu konkursowego Redakcja „Gazety Pabianickiej” zaprosiła panie: Jadwigę Eichlerową i Antoninę Zięckowską oraz panów: Władysława Jarmołowicza, Franciszka Jarmańskiego i Stanisława Łapińskiego.

Z całego nadesłanego materiału zalecono do wspólnego czytania prac 10.

Na ostatnim posiedzeniu odbytem we wtorek dnia 29 kwietnia r. b. jednomyślnie zalecono do nagrody dwie prace, mianowicie: nowelkę „Wygnaniec” bez godła i nowelkę „W służbie” — godło: hic Rhodus, hic salta.

Obie nowelki uznano za posiadające równorzędną wartość; z uwagi jednak, że sąd konkursowy rozporządził tylko jedną nagrodą w sumie rb. 25, i że nowelka „Wygnaniec” wskutek nieco wadliwego zakończenia, osłabiającego wrażenie, słabszą jest od nowelki „W służbie”, odznaczającą się nie tylko pięknoscą formy, ale i głębokością myśli — tej ostatniej przyznano nagrodę, nowelkę zaś „Wygnaniec” przed innymi zalecono do druku.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorem nowelki „W służbie” jest p. Jan Borowicz z Pa-

bianic, autorką zaś nowelki „Wygnaniec” 16-letnia panna Lola Fokczyńska z Warszawy.

## Z piśmiennictwa.

W handlu księgarskim ukazała się świeżo wydana nakładem księgarni Treptego książka Augusta Benedetti p. t. „Uczucie”.

Wysocę ceniony w ojczyźnie swojej, a u nas prawie nieznan, autor włoski Augusto Benedetti z wielkim talentem kreśli dzieje pobytu młodego chłopca w konwiktie i w formie nader żywej, barwnie kreślonych listów odświadczenia wszystkie dobre i złe strony wychowania w większym zbiorowisku młodzieży, poddanej ścisłemu rygorowi szkolnemu.

Głęboka znajomość duszy dziecka obok jasnego zobrazowania zadań pedagogicznych cechuje ten dziennik, zatytułowany „Uczucie”, którą to pracę krytyka włoska stawia tuż obok znakomitego dzieła Amicisa p. t. „Serce”.

Książka jest bardzo odpowiednia nie tylko jako lektura dla młodzieży, lecz również dla rodziców i wychowawców.

**Szanownym naszym prenumeratom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty za kwartał następny i uregulowaniu zaległej opłaty.**

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Witymira. Jutro Świętosława.

TEATR POLSKI (ul. Cegielińska nr. 63). Dzisiaj na benefis p. M. Rydzewskiego „Kean” A. Dumasa. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— jutro „Wies” Olechowskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wiecz.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 18). Jutro „Pani przesyła”. Początek o godz. pół do 4 pp. — „Dzieje grzechu” Zeromskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KONCERT. Jutro (w sali koncertowej, Dzielna nr. 18) wielki koncert „Litni” i „Towarz. muz. im. Chopina”.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## Wiadomości kościelne.

(h) Majowe nabożeństwo. Wczoraj przy bardzo dużym napływie pobożnych odprawione zostały nabożeństwa majowe we wszystkich kościołach rzymsko-katolickich.

(x) Nabożeństwo. Staraniem zgromadzenia czeladzi szewckich odbędzie się w dniu 13 b. m. o godz. 8 rano w kościele Wniebowzięcia N. M. Panny na Starem Mieście uroczyste nabożeństwo na intencję zgromadzenia, na którym nastąpi także poświęcenie chorągwi.

Zarząd prosi członków o liczny udział w tej uroczystości.

(z) Zmiany w duchowieństwie. Administrator parafii Kamięńsk, kanonik ks. Ignacy Janowski, wskutek choroby zwolniony został ze stanowiska dziekana piotrkowskiego z pozostawieniem na stanowisku administratora a na jego miejsce powołano proboszcza parafii w Piotrkowie — ks. Antoniego Zagrzewskiego.

Przeniesieni zostali: wikaryusz parafii Kruszyn ks. Stefan Ryłski do parafii św. Macieja w Pabianicach; wikaryusz parafii w Kramsku ks. Antoni Wróbel — do parafii Sulejowa; wikaryusz par. kaliskiej N. M. Panny ks. Zenon Kallnowski — do par. św. Zygmunta w Częstochowie; wikaryusz par. w Zagórzku ks. Jan Bryl — do Kłobucka i wikaryusz parafii w Wólbromie ks. Ignacy Wesółowski — do par. Grodca.

## KRONIKA.

— ? —

(e) Rozszerzenie sieci tramwajowej. W sprawie budowy nowych linii tramwajowych w Łodzi przed dwoma tygodniami odbyło się w ma-

gistracie posiedzenie, na którym, jak to już pisaliśmy, wyznaczono dwutygodniowy termin dla opracowania przez zarząd tramwajów warunków, na jakich Towarzystwo tramwajowe może przystąpić do rozszerzenia sieci. W dniu dzisiejszym Towarzystwo tramwajowe złożyło magistratowi swoje warunki, które obejmują następujące postulaty: Zarząd tramwajów gotów jest przeznaczyć 1,000,000 rb. na budowę nowych linii tramwajowych na długości 15 kilometrów, oraz wprowadzenie 55 nowych wagonów i rozszerzenie stacji elektrycznej.

Przez zaprowadzenie nowych komunikacji tramwajowych zarząd tramwajów przewiduje różne korzyści dla kasy miejskiej. Wzajemnie za to żąda od miasta już nie przedłużenia koncesyj, jak to pierwotnie projektowano, lecz zrzeczenia się przez miasto prawa skupu tramwajów przed wyekspirowaniem terminu obecnej koncesyj.

Następnie zarząd tramwajów żąda od magistratu połączenia dwóch części miasta północnej i południowej przez złączenie ulic Tramwajowej i Wysokiej za pomocą tunelu pod linią kolei fabryczno-łódzkiej, na budowę którego Towarzystwo przeznacza pewną sumę.

(a) **Opłata od towarów.** Przed kilkunastu miesiącami magistrat łódzki zwrócił się do ministerjum spraw wewnętrznych z prośbą o zatwierdzenie projektu zaprowadzenia na stacjach odbiorczych i wypłacających kolei kaliskiej Łódź Kaliska, Chojny i Karolew—opłat od towarów przywozowych i wywozowych. Wysokość tych opłat opracował łódzki komitet giełdowy, do którego magistrat zwrócił się o wydanie swej opinii.

Wpływy z opłat tych, w myśl projektu, magistrat zamierzał obrócić, jak to się dzieje z pieniędzmi osiąganymi z tego samego źródła na kolei Fabryczno-łódzkiej na ulepszenie i konserwację bruków i dróg dojazdowych oraz różne roboty miejskie.

Obecnie projekt ten po odpowiednim przeobrażeniu według wskazówek ministerjum, wysłany został ponownie do ministerjum do zatwierdzenia.

(a) **O opłatę stempową.** Stosownie do wyjaśnienia ministerjum spraw wewnętrznych przeobrażone według wskazówek oddziału technicznego i przedstawione ponownie do zatwierdzenia wzamian zwróconych—plany na budowie nie podlegają powtórnej opłacie stempowej.

(d) **W sprawie wychodźstwa.** Ministerjum spraw wewnętrznych nadesłało do gubernatorów okólnik, w którym poleca przedstawić dane dotyczące wychodźstwa zarobkowego. Ministerjum żąda przedstawienia szczegółowych wyjaśnień co do przyczyn wychodźstwa i zapytuje, czy wśród wychodźców są rezerwiści i w jakiej liczbie.

(e) **Sprawa zniesienia serwitutów.** W związku z opracowanym przez ministerjum spraw wewnętrznych projektem zniesienia serwitutów w Królestwie Polskim i w kraju południowozachodnim, gubernator piotrkowski otrzymał z ministerjum okólnik z żądaniem dostarczenia dodatkowych danych o ilości dokonanych dobrowolnych likwidacji serwitutów pomiędzy obywatelami ziemskimi a włościanami, jak również danych o tych motywach, które skłoniły zebrania gminne lub pojedyncze gromady do oporu przeciwko uregulowaniu serwitutów.

Według opinii komisarzy włościańskich, prawo uregulowania serwitutów, wobec rozciągnięcia na Królestwo Polskie prawa o scalaniu gruntów, nie wywołało niechęci włościan, którzy w praktyce widzą ważne znaczenie w zaokrągleniu swych posiadłości i uwolnienia się zupełnie od zależności od dworu przez skasowanie serwitutów.

(e) **Nowe Towarzystwo akcyjne.** Zawiązało się nowe Towarzystwo akcyjne pod firmą „Wiek“ w celu budowy i eksploatacji fabryki cementu w gminie Ogródzieniec. Założycielami tego Towarzystwa są przemysłowcy łódzcy pp. I. Hertz, P. Hertz i M. Poznański.

(e) **Dywidenda.** Akcyjne T-wo fabryki I. K. Poznańskiego przeznacza za rok 1912 dywidendę w stosunku 5 procent.

(e) **Z pobytu gubernatora.** Bawiący w mieście naszym gubernator piotrkowski, szambelan Jaczewski, udał się wczoraj samochodem do Zgierza, a następnie do Rudy Pabianickiej, rewizytował p. Edwarda Herbsta i zwiedził central-

ną klinikę i szkołę dentystyczną p. Żadewicza. Wieczorem zwiedził więzienie i dziś o godzinie 10-ej rano wyjechał do Piotrkowa.

(x) **„Dzień kwiatka“.** P. Marya Grzybowska uprzejmie prosi za naszym pośrednictwem znajome pary, dzielnie pracujące w jej rewirach podczas trzykrotnie urządzanego „Kwiatka“ o zapisywanie się do pracy na dzień 8 maja. Zapisy przyjmują się codziennie; ulica Wólczańska Nr. 109.

(e) **„Bazar“ na wpisy.** Gubernator piotrkowski wydał pozwolenie na urządzenie w dniach 3, 4 i 5 maja, w sali Grand Hotelu przy ulicy Krótkiej, bazaru dla sprzedaży prac uczniowskich i różnych ofiarowanych przedmiotów na rzecz Towarzystwa pomocy dla niezamożnych uczniów szkół prywatnych.

(e) **Zebranie akcyonaryuszów.** W dniu 6 maja, w lokalu zarządu Tow. akc. „Leonhardt, Welker i Girbardt“, odbędzie się zebranie ogólne akcyonaryuszów fabryki cementu p. f. „Ogródzieniec“.

(a) **Z Tow. Kredytowego m. Łodzi.** Na posiedzeniu połączonych władz Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, na prezesa Komitetu nadzorczego, na miejsce zmarłego R. Zieglera wybrano p. Karola Klukowa.

(x) **Z „Gniazda“.** Na zastępcę w zarządzie Towarzystwa opieki nad dziećmi („Gniazdo“) wybrany został p. Józef Julian Wolberg, urzędnik oddziału łódzkiego banku handlowego warszawskiego.

(h) **Osobiste.** Wczoraj przybył w celach służbowych do Łodzi zarządzający akcją w guberniach piotrkowskiej i kaliskiej p. Matuszowicz.

(e) **Z notaryatu.** Otwarcie kancelaryi notaryalnej, przyjeździe po ś. p. Aleksandrowicz przez nowego notariusza p. Aleksandra Taraborkina—nastąpi w dniu 5 b. m.

Kancelarya mieścić się będzie w tym samym lokalu przy ul. Średniej № 21 i posiadać będzie również akty po notariuszu ś. p. Jonscherze.

(h) **Zamknięcie ulicy.** Z powodu naprawy bruku, ulica Wólczańska pomiędzy ulicami Miłsza i Radwańska zamknięta została dla ruchu kołowego.

(a) **Walka z pożarami.** Wobec powtarzających się często wypadków pożarów fabryk w Łodzi ostatnimi czasy, gubernator piotrkowski wydał polecenie władzom policyjnym opracowania projektu walki z pożarami.

(x) **Dzień wczorajszy.** Parno było i gorąco. Upał dochodził do 24 stopni Celsjusza. Tradycyjny dzień 1 maja przeszedł w Łodzi spokojnie. Zająć żadnych nie było.

W śródmieściu, na przedmieściach i szosach sąsiednich krążyły liczne patrole kozackie. Zrana na szosie Rzgowskiej wywieszono 2 sztandary czerwone, które policja usunęła; na szosie pabianickiej przy ul. Wólczańskiej również usunięto sztandar czerwony.

W Pabianicach usunięto 2 sztandary, poza tem i w tem mieście panował spokój.

Wieczorem temperatura opadła do 17 stopni. Nad Pabianicami i Rudą Pabianicką przeszła burza, która skrzydłem zawadziła o Łódź. Tłumy spragnionych świeżego powietrza, bawiły się poza miastem w lasku miejskim.

(e) **Z komisji szkolnej.** W ubiegłą środę w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie członków komisji szkolnej ogólnych szkół miejskich początkowych pod przewodnictwem wice-prezydenta p. Józefa Andrejewa.

Omawiano sprawę lokalu szkoły № 19 i postanowiono obecny lokal, jako nieodpowiedni, zmienić i dla wyszukania nowego lokalu przy ulicy Karola delegować członków komisji szkolnej pp. Ciota i Gastmana.

Następnie rozpatrzone prośby nauczycielek języków: polskiego, niemieckiego i francuskiego łódzkiej szkoły Aleksandryjskiej o podwyższenie im wynagrodzenia za lekcje. Postanowiono niezależnie od pobieranych 212 rb. 50 kop. rocznie na mieszkanie podwyższyć im wynagrodzenie za lekcje do wysokości 45 rb. za godzinę rocznie.

W końcu przyznano jednemu z nauczycieli 100 rb. zapomogi na leczenie i załatwiono kilka spraw natury gospodarczej.

(e) **Towarzystwo kolonij letnich.** W dniu dzisiejszym wieczorem w lokalu Towarzystwa oświa-

towego „Wiedza“, przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 103, odbędzie się zebranie organizatorów Towarzystwa kolonij letnich, opartego na zasadach kooperatywy. Na zebraniu tem będzie odczytany i przedyskutowany projekt ustawy, która przesłana będzie do zatwierdzenia.

Pożądanem jest, aby wszystkie zainteresowane osoby wzięły udział w tem zebraniu.

(a) **Zo Stow. pracujących w przemyśle i handlu.** Na onegdajszym posiedzeniu zarządu Stow. wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu, jakie odbyło się pod przewodnictwem prezesa Nechwili, załatwiono sprawy następujące: Codzienne dyżury członków zarządu w lokalu Stow. wstrzymano do 1 października r. b. Wobec zrzeczenia się mandatu członka zarządu przez p. H. Hertzberga powołano zastępcę p. A. Jagodzińskiego. Przewodnictwo w wydziale komitetu dochodów niestałych objął tymczasowo p. B. Kotkowski.

Przyjęto do wiadomości, że Komitet dochodów niestałych organizuje trzydniową wycieczkę do Kazimierza podczas Zielonych Świątek. Postanowiono, aby podczas letnich miesięcy posiedzenia zarządu począwszy od 1 czerwca odbywały się co dwa tygodnie.

W celu zorganizowania wydziału porad prawnych i pomocy lekarskiej dla stowarzyszonych postanowiono zaprosić na następne posiedzenie zarządu, które odbędzie się w poniedziałek, d. 5. b. m., adwokata przys. p. Pełkę i dr. Mittelstaedta.

(x) **Z towarz. „Nasz dach“.** W nadchodzącą niedzielę dnia 4 b. m. o godz. 3 po poł. odbędzie się w jadalni gazowni miejskiej miesięczne zebranie członków tow. „Nasz dach“.

Na zebraniu tem przyjmowane będą składki na udziały członkowskie oraz odbywać się będzie zapisywanie nowych członków.

(x) **Z Tow. wstążkarzy.** Miesięczne zebranie członków Stowarzyszenia wstążkarzy odbędzie się jutro, w sobotę o godz. 3 po poł. w lokalu własnym przy ul. Zielonej nr. 32.

Ponieważ na porządku dziennym zebrania mieszczą się bardzo ważne sprawy, jak sprawy wynagrodzenia za pracę i obecnego kryzysu w przemyśle wstążkowym, zarząd prosi członków o jaknajliczniejsze przybycie.

Równocześnie zarząd prosi przedstawicieli fabryk, aby przynieśli książeczki członkowskie dla przeprowadzenia kontroli i aby zaraz zawiadomili zarząd Stow. o każdorazowym zasłabnięciu członka lub utracie przez niego źródła zarobku.

(x) **Zebranie majstrów szewskich.** Miesięczne zebranie cechu majstrów szewskich odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 4 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu T-wa sportowego przy ul. Piotrkowskiej nr. 108.

(d) **Zo związku zawodowego pracowników piekarskich.** W niedzielę dnia 4 b. m. o godzinie 3 po południu w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 91, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków związku zawodowego pracowników piekarskich.

(h) **Odroczone zebranie.** Naznaczone na dziś zebranie członków Tow. prawniczego odłożone zostało do dnia 9. b. m.

(x) **Odczyt.** Towarzystwo Krzewienia Oświaty przypomina, że w niedzielę 4 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11 dr. T. Mogilnicki wygłosi odczyt „O Ludwiku Pasteurze“.

Treść odczytu: Miejsce urodzenia, wychowanie, pierwsze lata życia Pasteura. Wychowanie w szkole. Uniwersytet. Pierwsze prace naukowe. Odkrycia w dziedzinie bakteriologii. Szczepienia i surowice.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

W czwartek dnia 8 b. m. dr. Adam Pragier (z Warszawy) wygłosi bardzo aktualny odczyt „O ubezpieczeniach robotniczych“.

Odczytem powyższym T. K. O. zamyka serię odczytów aż do czasów powakacyjnych.

(e) **O zwrot krzywdy.** We wtorek 22 kwietnia do pociągu tramwajowego № 3, dążącego do Górnego Rynku, wsiadł przy ul. Przejazdowa pasażer, prosząc konduktora o 78 Antoniego Wolniewicza o zmianę 5 rb. Konduktor naliczył drobnymi 5 rb. i wręczył je pasażerowi,

by policzyć, nie biorąc od niego pięciornubówki, dopóki nie sprawdzi drobnych, a tymczasem zaczął się sprzedawać biletów. Pasażer, policzwszy drobne, wyskoczył, krzywdząc tym sposobem obarczonego rodziną konduktora, któremu stratę tę wytrącono z pensyi.

Licząc na to, że krzywda spotkała konduktora wskutek roztargnienia pasażera, konduktor zwraca się do niego za naszym pośrednictwem z prośbą o zwrot 5 rubli, stanowiących dla jego rodziny pokazną sumę.

(x) **Zajęcie w „Wojciechowie“.** Żydowski żargonowe pisma doniosły, że w fabryce mebli „Wojciechów“ przyjęto dyrektora żyda Bauma. Ten krok oburzył do tego stopnia urzędników biurowych, że założyli opozycję, iż z podobnym dyrektorem pracować nie będą i podali się do dymisyi.

Towarzystwo wypłaciło im 3-miesięczną gaźnię i urzędników uwolniło.

Wypadła nam zaznaczyć, że obecnie nowe niemieckie Towarzystwo akcyjne zakłada w Noworadomsku trzecią olbrzymią fabrykę mebli giętych. Roboty około stworzenia planów fabryki powierzono architektowi Turgelowi z Łodzi. Fabryka będzie wykończona w ciągu dwóch lat.

Ponieważ w Nowo-Radomsku istnieją fabryki Thoneta i Kona, a poza Radomskiem olbrzymia fabryka „Wojciechów“, przeto będzie to 4-ta olbrzymia fabryka.

(h) **Za zgromadzenia majstrów stolarskich.** Zapowiedziane na środę ogólne zebranie majstrów stolarskich na godz. 4 po poł. rozpoczęło się dopiero o godz. 8 wiecz.

Zapisano do zgromadzenia 4 uczniów, wypisano na czeladników 3, przyjęto do grona majstrów jednego. W sprawie obchodu jubileuszu, który przypada w dzień 28 b. m. obrady odroczono do ogólnego zebrania członków jakie odbędzie się 7 b. m. o godz. 5 po poł. w lokalu stowarzyszenia majstrów fabrycznych (Nowy Rynek nr. 6).

(a) **Plan zatwierdzony.** Wydział teczniczny zarządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plan Uszera Feldmarka na budowę 3-piętrowego domu frontowego murowanego, mieszkalnego, oraz parterowej oficyny mieszkalnej i zabudowań gospodarszych, przy ul. Średniej nr. 109.

(x) **Ze straży.** W sobotę, dnia 5 b. m., o godz. pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe III oddziału łódzkiej straży ogni. ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

W niedzielę, dnia 4 b. m., o godz. 7 rano ćwiczenia IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(a) **Pościgi.** W ubiegłą środę, o godz. 4 rano, stróże nocni, będący na posterunku na ul. Ciemnej, zauważyli trzech podejrzanych ludzi. Przechodząc wówczas patrol policyjny, na widok którego nieznaną zaczęli uciekać i skryli się w domu nr. 14. W celu schwytania podejrzanych, policya otoczyła dom. Gdy jeden z uciekających wyskakiwał oknem, dano do niego kilka strzałów, ktądąc go trupem na miejscu. Dwóch pozostałych aresztowano. Nazwisko zabitego nie jest wiadome.

Ciało zabitego zabezpieczono do zejścia władz sądowych w domu przy ul. Miodowej nr. 18.

(e) **Znacona krawiec.** Z mieszkania Lejbusia Weila, przy ul. Północnej nr. 16 skradziono w gotowiznie 1000 rb., nakaz sądowy na 100 rb. i różne rzeczy, wartości 200 rb.

(h) **Skutki niedozoru.** W ubiegłą środę po południu w podwórzu domu nr. 13 przy ul. Rzgowskiej, pozostawione bez dozoru dzieci, bawiąc się, zapaliły słomę w jednej z komórek. Od palącej się słomy zapaliło się ubranko na jednej z dziewczynek, 6-letniej Janinie Mazórownie. Na krzyk dziecka zbiegli się lokatorzy i ugasił płonącą odzież. Do poparzonej na całym ciebie dziewczynki zawezwano lekarza Pogotowia, który udzielił jej pierwszej pomocy, poczem w stanie ciężkim odwiózł ją do szpitala Anny-Maryi.

(p) **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu wianem, przy ulicy Zawadzkiej nr. 23, usiłowała wczoraj otruć się amoniakiem 20-letnia szwaczka P. Z. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy, w stanie groźnym przewiózł ją do szpitala Poznańskich.

(p) **Nieszczęśliwy wypadek.** Wskutek wstrząśnienia, wywołanego zawadzeniem wozu o tramwaj u zbiegu ulic Składowej i Skwercowej, 15-letni woźnica, Władysław Sobczyk, spadłszy z wozu, złamał prawą rękę.

(z) **Poszukiwanie spadkobierców.** Będziński wydział hipoteczny poszukuje spadkobierców następujących osób: Michaliny Sączewskiej, Franciszka Flaszki, Józefa Rudolfa, Chaskiela Rabinowicza, Kaspra Kaczmarczyka, Chila Pachtera i Kazimierza Kapaścika.

(a) **Z „Liry“ zgierskiej.** Jutro wieczorem w sali „Lutni“ w Zgierzu miejscowe tow. śpie-

wacze „Lira“ wystawia 3-aktowy dramat Józefa Korzeniowskiego „Karpaccy górale“.

(z) **Rozszerzenie działalności.** Piotrkowski gubernialny komitet do spraw drobnego kredytu zezwolił na rozszerzenie działalności konstannynowskiemu tow. pożyczkowo-oszczędnościowemu na osadę Lutomiersk w pow. łaskim.

(a) **O naprawę budynków szkół miejskich.** Urzędy gminne w pow. łódzkim otrzymały w tych dniach okólnik, w którym władze polecają im zająć się niezwłocznie odnawianiem i naprawą budynków szkół wiejskich oraz budynków gospodarczych, należących do zagrod szkolnych.

Roboty powyższe w myśl okólnika, winny być ukończone przed rozpoczęciem roku szkolnego.

## S Z T U K A.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

W sobotę po poł. po cenach najniższych arcywesoła komedia „Pani prezesowa“ z pp. Różańską i Gryficz w roli tytułowej; wieczorem po raz pierwszy głośna sztuka w 6 aktach St. Zeromskiego „Dzieje grzechu“.

W niedzielę wieczorem po raz drugi „Dzieje grzechu“.

Będzie to ostatnie i pożegnalne przedstawienie artystów teatru Popularnego. Udział przyjmuje cały zespół artystów.

Sztuka powyższa grała w Warszawie zyskała duże powodzenie, a to dzięki swej treści zajmującej i doskonałej akcji scenicznej. „Dzieje grzechu“ to jedna z najgłośniejszych powieści która nie tylko z czytania, ale i z kinematografów znana jest ogółowi inteligencji, to też prawdopodobnie i jako sztuka teatralna wywrze silne wrażenie na widzach.

(x) **Teatr Polski (Cegielniana 63).** Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dziś na benefis utalentowanego artysty p. Marcina Rydzewskiego ukáže się po raz plewszy znakomita sztuka Aleksandra Dumasa p. tyt. „Kean“ czyli „Geniusz i rozpusta“ z beneficjentem w tytułowej roli.

Widowisko to obudziło żywe zainteresowanie wśród bywałców teatralnych.

Jutro o 3 1/2 po poł. po cenach najniższych „Kean“, wiecz. o 8 min. 15 na rzecz Koła panien oryginalna tragicomedia szlachecka G. Olechowskiego p. t. „Wieś“.

W niedzielę o 3 1/2 po południu po cenach popularnych „Kean“ czyli „Geniusz i rozpusta“, wieczorem o 8 min. 15 wyborna satyryczna komedia A. Mischa p. t. „Książtko“.

## Benefis Karoliny Textowej.

We wtorek dnia 6 maja odbędzie się benefisowe widowisko sympatycznej kasyerki teatru Polskiego p. Karoliny Textowej, która ze wszechmiar zasłużyła sobie na szerokie poparcie bywałców teatralnych.

Dana będzie wyborna i pełna humoru komedia Bissona p. t. „Zastępcza“ w pierwszorzędnej obsadzie.

(x) **Popis szkoły muzycznej.** Doroczny popis uczniów i uczeń szkoły muzycznej H. Kijeńskiej (dawniej M. Bojanowskiej) odbędzie się w dniu 25 maja w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej.

Popisywać się będą uczenice klas: profesorów Henryka Melcera, Stanisława Nirnsteina (fortepian), Alojzego Dworzaczka (chóry) i Józefiny Szlezycierówny (śpiew solowy).

(x) **Z Koła panien.** Ruchliwy zarząd sympatycznego Koła panien urządza w sobotę, dnia 3 maja (jutro), w teatrze polskim przedstawienie teatralne na korzyść „Szwalni“, istniejącej przy Kole panie. Wypełni je ciekawa 3-aktowa sztuka Gustawa Olechowskiego p. t. „Wieś“ w wykonaniu artystów dramatycznych teatru polskiego. Początek przedstawienia o godzinie 8-ej minut 10 wieczorem.

„Szwalnia“ przy Kole panien wychowuje i kształci w krawiecczyźnie, szyciu bielizny i t. p. ubogie dziewczęta, a więc daje im pracę do ręki, najsukuteczniejszą broń przed nędzą i upadkiem.

Cel tak szlachetny, oryginalny i niezwykle interesująca sztuka, z trudem przeprowadzona przez cenzurę, powinny zrobić swoje i na so-

botniem widowisku wypełnić salę widzów teatru polskiego aż do ostatniego miejsca.

(x) **Wystawa sztychów.** Jedno z ruchliwszych towarzystw kulturalnych naszego miasta, Tow. Muzeum nauki i sztuki zamierza urządzać wystawę sztychów.

Będzie to wystawa dzieł sztuki graficznej, nieznanych szerszemu ogółowi, a składających się przeważnie ze zbiorów prywatnych, łaskawie wypożyczonych towarzystwu przez zamkniętych zbieraczy.

Wystawa obejmować będzie wszelkie rodzaje sztuki graficznej, a więc sztychy, akwaforty, akwatinty, miedzioryty, drzeworyty, litografie i t. d.

Zarząd Towarzystwa zwraca się z gorącą prośbą do osób prywatnych, posiadających kolekcye lub pojedyncze cenne rzeczy z zakresu sztachtarstwa, aby zechciały zgłaszać się do komitetu wystawy (lokal tow. Piotrkowska 91 codziennie od 7 — 9 wiecz.).

Za wszelkie uszkodzenia zarząd przyjmuje na siebie odpowiedzialność.

Otwarcie wystawy nastąpi dn. 7 b. m.

## Echa zamordowania ks. Druckiego-Lubeckiego.

—?—

### Aresztowanie ordynata Bispinga.

W ubiegłą środę, gdy ordynat bar. Bisping w towarzystwie małżonki swojej przyjechał rano do Warszawy i stanął w mieszkaniu swoim przy ulicy Hortensyi Nr. 3, zjawił się u niego pomocnik komisarza X-go cyrkułu i zawiadomił go, że z rozporządzenia władz zostaje chwilowo aresztowany.

Ordynat Bisping, w towarzystwie przedstawiciela policji, udał się dorożką do cyrkułu X, gdzie już oczekiwał wydelegowany podprokurator sądu okręgowego.

Bar. Bisping pozostawał w cyrkułe do godziny 1-ej minut 45, poczem w towarzystwie pomocnika komisarza, dorożką jednokonną, udał się do gmachu sądu okręgowego, gdzie był badany przez sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi Bezmienowa, w asystencji podprokuratora Hoerschelmana.

Ordynat B. był tak ubrany, jak podczas ostatniego widzenia się z Wł. ks. Druckim-Lubeckim.

Po dokonaniu rewizyi w mieszkaniu barona Bispinga o godz. 3-ej po poł. uwięziono go i przewieziono do więzienia śledczego, gdzie do obecnej chwili pozostaje.

Z polecenia warszawskiej władzy sądowej, władze grodzkie dokonały także szczegółowej rewizyi w pałacu w Masalanie, własności bar. Bispinga.

### Dalsze śledztwo w Teresinie.

W dniu wczorajszym bawili w Teresinie: podprokurator Hoerschelman, sędzia śledczy Bezmienow.

Sprawdzono również zrana do Teresina psa policyjnego z Modlina.

Poszukiwań z psem dokonywano w ten sposób, że około pałacu teresińskiego ustawiono służbę rezydencji s. p. Władysława ks. Druckiego-Lubeckiego, stróżów, strzegących pałacu po opieczetowaniu go i strażników. Pies policyjny wskazywał węchem ślady około pałacu oraz dobiegł aż do szosy, do tego miejsca, gdzie znaleziony był tom żelazny.

Na ślad pozytywny złodzieja jednak nie natrafiono.

### Śledztwo w Warszawie.

Dalsze śledztwo w sprawie zamordowania ks. Druckiego-Lubeckiego prowadzone jest w warszawskim wydziale śledczym w tempie bardzo przyspieszonym.

Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi przez cały dzień wczorajszy badał notatki, listy i rzeczy zabrane onegdaj podczas rewizyi z mieszkania ordynata Bispinga, oraz dodatkowo przesłuchiwał świadków.

Bardzo długo zeznawał Aleksander ks. Drucki-Lubecki, bo od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem. Poczem rozpoczęło się badanie pp. Konstantego ks. Czetwertyńskiego, Zygmunta Marczewskiego sekretarza ordynata Bispinga, oraz

szofera. Sędzia pracę swoją zakończył późno w nocy.

Dziś, w godzinach rannych, zeznawać ma administrator ordynacji masalańskiej, p. Klimaszewski.

## TELEGRAMY.

### Pierwszy maja.

RYGA, 1 maja (P.) Z okazji 1 maja w niektórych fabrykach i zakładach przemysłowych robotnicy nie stawili się do pracy.

Wieczorem robotnicy usiłovali urządź demonstrację, lecz policja rozproszyła demonstrantów. Rzucony z tłumu kamień zranił w głowę pomocnika komisarza. Dokonano aresztowań.

PEPERSBURG, 1 maja (P.) Dzień pierwszy maja według nowego stylu minął w stolicy zupełnie spokojnie. Praca we wszystkich fabrykach i zakładach przemysłowych odbywała się normalnie.

LONDYN, 1 maja (P.) Odbyła się wielka manifestacja socjalistyczna. Dziesięcioletni tłum z czerwonymi flagami, poprowadzony przez orkiestrę, grającą marsyliankę, przeszedł przez ulice Londynu. W Hyde Park odbył się tłumny wiec, na którym powzięto rezolucję na rzecz pokoju powszechnego.

### Austria przeciw Czarnogórze.

WIEN, 1 maja. (wł.) Sytuacja polityczna do dziś nie zmieniona. Austria postanowiła zająć z wystaniem ultimatum do wyniku konferencji ambasadorów w Londynie, pragnie się bowiem przekonać, które państwa pójdą z Austrią, a które będą przeciw. Półurzędowo donoszą, iż rząd włoski otrzymał wiadomość, jakoby Essad-pasza kroczył ku wybrzeżu adryatyckiemu w zamiarze zajęcia Durazzo i Valony.

KONSTANTYNOPOL, 1 maja. (wł.) Prasa turecka trzyma się w rezerwie co do kroków Essad-paszy, pisze wprawdzie, że Essad-pasza nie działał z polecenia Turcji, lecz daje poznać, że Turcja zadowolona jest z takiego obrotu rzeczy.

LONDYN, 1 maja. (wł.) „Daily Mail“ donosi, że rzekomo z bardzo wiarogodnych kół wiedeńskich otrzymał wiadomość, według której Austria postanowiła zaatakować nie tylko Czarnogórze lecz i Skutari.

### Stanowisko Włoch.

PARYŻ, 1 maja. (wł.) „New-York Herald“ donosi z Rzymu, że w kołach politycznych pojawiła się wiadomość, iż Austria wycofa się z konferencji ambasadorów.

W Rzymie krąży pogłoska, że Essad-pasza zajął już San-Giowani-di-Medua. O współudziale Włoch wiadomości są przedwczesne. Zaznaczają, że Włochy gotowe są prawie do akcji wojennej. Zapasy, są zużyte z powodu wypraw na Trypolis, są już uzupełnione. Wojska i okręty są w pogotowiu.

Jak słychać, Włochy skierują swoją akcję przeciw Valonii i w ten sposób unikną wystąpienia przeciw Czarnogórze.

WIEN, 1 maja. (wł.) „N. Fr. Pr.“ donosi z Rzymu, że w kołach dobrze poinformowanych uchodzi za pewność, że Włochy przyłączają się do akcji austriackiej nawet wówczas, gdy Austria na własną rękę rozpocznie akcję. Oba mocarstwa wezwą Czarnogórę do oddania Skutari w terminie krótkotrwałym.

### Obecna sytuacja.

BERLIN, 1 maja. (wł.) Tutejszy ambasador austriacki odbył konferencję z Jagowem w sprawie obecnej sytuacji.

WIEN, 1 maja. (wł.) Do godziny 2 po południu jeszcze nie nadeszła odpowiedź Włoch.

### Nieugięty król Mikołaj.

BERLIN, 1 maja. (wł.) Król Mikołaj oświadczył raz jeszcze, że za utrzymanie Skutari przez Czarnogórze gotów jest każdej chwili życie własne poświęcić.

Jak słychać, koncentracja sił czarnogórskich na granicy austriackiej trwa nadal ze zdwojoną siłą.

### Zbrojenia niemieckie.

BERLIN, 1 maja. (wł.) Na dzisiejszym po-

siedzeniu komisji budżetowej odrzucono projekt rządowy, który żądał 6 nowych pułków kawalerii głosami: socjal-demokratów, postępowców, alzaczeków, polaków i pewnej części posłów centrowych. Odrzucono również wniosek narodowych liberałów, żądający 4 nowych pułków kawalerii, natomiast uchwalono utworzenie 3-ch pułków, z których dwa stacyonowane mają być na wschodnich i jeden na zachodnich kresach.

### Z sejmiku pruskiego.

BERLIN, 1 maja. (wł.) Izba poselska sejmiku pruskiego zakończyła swe obrady i odroczone została na czas nieograniczony. W pierwszej połowie maja sejmik ma być rozwiązany. Nowa izba poselska będzie zwołana w początkach czerwca z okazji 25-lecia rządów cesarza Wilhelma.

### Strajk na Górnym Szląsku.

KATOWICE, 1 maja. (wł.) Dziś odbyło się zgromadzenie polskiego związku zawodowego, które uchwalilo prowadzić strajk dalej. Zamężniejsi górnicy postanowili zręczyć się z pomocą strajkujących na rzecz biedniejszych i obciążonych rodziną. Obecnie strajkuje na Górnym Szląsku 92 tysięcy górników. Pracodawcy wydali bezimienną odezwę, w której grożą, że będą bojkotowali kupców, jeżeli ci będą popierali strajkujących przez udzielanie im kredytów.

### Banda fałszerzy.

ESSEN, 1 maja. (wł.) W Blankenstein wykryła policja bandę fałszerzy pieniędzy, którzy puszczały w obieg fałszywe stumarkówki.

### Rada koronna.

WIEN, 1 maja. (P.) Nadzwyczajny dodatek „Neues Wiener Tageblatt“ donosi, że cesarz austriacki zwołał na jutro nadzwyczajną radę korony, w której wezmą udział, prócz ogólnopństwowych ministrów, prezesa austriackiego i węgierskiego.

Cesarz przyjął rano hr. Berchtolda i naczelnika sztabu generalnego Konrada von Hoetzendorfa.

Posłuchanie trwało 3 godziny.

### Burza.

PETERSBURG, 1 maja. (P.) Dnia 29 kwietnia burza uszkodziła przewodniki telegraficzne we wschodniej Rosji.

Komunikacja telegraficzna z Syberyą, Samarą, Kazaniem i Jekaterynburgiem jest utrudniona.

SAMARA, 1 maja. (P.) Srożyła się tu burza śnieżna; drzewa zostały połamane a przewodniki telegraficzno-telefoniczne porwane.

### Z ostatniej chwili.

#### Odroczenie konferencji.

Londyn, 2 maja. (wł.) Odroczeniu wczorajszej konferencji do poniedziałku nie przypisują tu szczególnego znaczenia i żadnego wpływu na zmianę ogólnej sytuacji. Nie powzięto żadnych uchwał, chociaż dyskusja była bardzo ożywiona. W kołach dyplomatycznych jednak sądzą, że sytuacja polepszyła się znacznie. Wczoraj przed posiedzeniem konferencji przybył pełnomocnik Czarnogórze, Popowicz, do Greya i zawiadomił go w doręczonej nocy Czarnogórze, że król Mikołaj zgadza się pod różnymi warunkami na odstąpienie Skutari. Nota ta, oświadczająca gotowość oddania Skutari, która wprawdzie mówi o pewnych warunkach tego odstąpienia, została przyjęta przez ambasadorów bardzo przychylnie, zwłaszcza przez ambasadorów trójporozumienia, ponieważ na podstawie tej noty mocarstwa mogą prowadzić dalej rokowania, z wykluczeniem niebezpieczeństwa europejskiego. Ambasador austriacki oświadczył, że zawiadomi o nocy swój rząd, poczem konferencję odroczone do poniedziałku. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że do poniedziałku Austria nie przedsięwzięnie żadnej akcji na własną rękę.

Londyn, 2 kwietnia. (wł.) Z dobrze poinformowanych kół dyplomatycznych zapewniają, że Austria weźmie udział w poniedziałkowym po-

siedzeniu konferencji londyńskiej.

Londyn, 2 kwietnia. (wł.) Wczorajsza konferencja ambasadorów rozpoczęła się o godzinie 2 m. 30. Ambasador rosyjski opuścił posiedzenie pierwszy, austriacki—ostatni.

Londyn, 2 kwietnia. (wł.) Wczorajsza konferencja ambasadorów zajmowała się przede wszystkim sprawą 48-godzinnego ultimatum, jakie miało być przedstawione Czarnogórze w kwestii oddania Skutari, oraz sprawą kompensat dla Czarnogórze w razie uwzględnienia tego żądania. Jak mówią w kołach politycznych, potrzeba było wielkiego wysiłku, aby skłonić ambasadora austriackiego do zgody na odroczenie konferencji. Ambasador zgodził się na to pod warunkiem, że król czarnogórski da do poniedziałku zdecydowaną i jasną odpowiedź. Austria i Włochy mają otrzymać, jak mówią, mandat obsadzenia wybrzeża czarnogórskiego w razie niepomysłnej odpowiedzi króla Mikołaja.

Cetynia, 2-go kwietnia. (wł.) Donoszą tu ze Skutari, że Czarnogórze z niezwykłym pośpiechem fortyfikuje górę Tarabosz i samo miasto, jakby chodziło o przygotowanie się do długotrwałego oblężenia.

### O Skutari.

Cetynia, 2 kwietnia. (wł.) Posłowie rosyjski i francuski w Cetynii mają oddziaływać na króla, aby zgodził się na odstąpienie Skutari za pewne rekompensaty.

### Różno.

BERLIN, 1 maja. (wł.) Na dzisiejszy obchód 1 maja policja zabroniła socjal-demokracji pochodu.

Ateń, 2 maja. (wł.) Z Korfu donoszą, że wczoraj słychać było strzały w okolicy Valony. Przypuszczają, że to Dżawid-pasza oblega miasto. Obiega nawet pogłoska, że Dżawid-pasza zajął już Valonę.

Londyn, 2 maja. (wł.) Z Pekinu donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych zawiadomił rząd republikański w Chinach, że go uznaje za legalną władzę państwową i nawiązuje z nim stosunki dyplomatyczne. Z tego powodu odbędzie się dziś w pałacu pokrólewskim w Pekinie uroczyste przyjęcie.

Bruksela, 2 maja. (wł.) Z niewiadomych dotychczas powodów wybuchnął wczoraj o godz. 10-ej wiecz. w szpitalu św. Jana pożar, który objął po pewnym czasie także baraki dla piersiowo chorych. Wśród chorych powstała straszna panika. Wskakiwali oni oknami z drugiego piętra na okoliczne pola. Z wielkim trudem udało się uśmierzyć popłoch. Kilku chorych jest zabitych i kilkunastu ciężko rannych.

Berlin, 2 maja. (wł.) Wczorajsze święto doroczne socjalnej demokracji miało przebieg zupełnie spokojny. W całym mieście odbyły się zebrania, w ogólnej licznie 36-ciu. Jak zwykle uchwalono rezolucję, domagającą się 8-io godzinnego dnia roboczego i pokoju świata.

Londyn, 2 maja. (wł.) W związku z wykrytym w Lizbonie ostatnio spiskiem antirepublikańskim, trwają w dalszym ciągu dochodzenia i aresztowania. Wczoraj aresztowano 100 żołnierzy pod zarzutem należenia do spisku, oraz sprzyjania ruchowi monarchistycznemu. Trwa również śledztwo na krążowniku San Gabriel. Aresztowano jeszcze 10 marynarzy. Podobno cała załoga tego okrętu ma być zmieniona.

### ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P. J. Juszcakowi. Wysyłki „Rozwoju“ nie przerywamy. Widocznie roznosiciel Panu nie wręczył. Sprawdźmy i roznosiciela ukarzymy.

Do numeru dzisiejszego dołączamy prospekt, „Zarys naukowych zasad teorii i praktyki“ Sperminy-Poehla.

W sobotę dnia 5-go maja r. b. o godzinie 10 rano w kościele św. Mateusza w Pabianicach na Starem Mieście, jako w pierwszą rocznicę śmierci odprawiona będzie Msza św. za duszę

ś. † p.

# Anny z Rowińskich Wiśniewskiej

o której zawiadamia rodzinę i zyczliwych  
1275 MAŻ.

## Przedajność „Now. Wremii”.

Pomiędzy „Nowem Wremieniem” a „Rieczą” wre polemika, wywołana przez b. współpracownika „Now. Wr.”, b. członka zarządu i referenta Towarzystwa akcyjnego „Now. Wr.”, Snieśarowa, ulubienca zmarłego w r. z. Suworina (ojca). Suworinowie (synowie) usunęli Snieśarowa z redakcji i posady w T-wie akcyjnym, ten zaś wydał broszurę, w której sam przyznając się do brania łapówek, wymienia klary otrzymywane przez Suworinów od rządu i od przedsiębiorców miejskich i innych.

Odpowiadając na broszurę „Nowoje Wremia” oświadczyło, że łapówki brał wyłącznie Snieśarow, redaktorowie zaś i wydawcy „Now. Wremia” nawet nie wiedzieli o tem. Wobec tego „Riecz” w numerze dzisiejszym przyłącza dowody na to, że Suworinowie wysłannicy byli powiadomieni o sprawkach swego współpracownika.

## W sprawie polityki anti-polskiej rządu pruskiego.

Przed kilku dniami ukazała się broszura niemiecka w sprawie antypolskiej polityki rządu pruskiego. Autorem jej jest bar. Karol Puttkamer, były landrat powiatu mogileńskiego.

Publikacja ta zwraca na siebie uwagę przez to, że były wysoki urzędnik pruski w smiałych zwrotach i z siłą przekonania wysiępuje przeciwko polityce rządu pruskiego, stosowanej wobec społeczeństwa polskiego. Rzecz to poprostu niezwykła w państwie „bojaźni bożej”, to też prasa hakatystyczna wypadkiem tym jest zdziwiona i zdumiona. Baron Puttkamer w broszurze swej, która nosi tytuł: „Die Misserfolge in der Polenpolitik”, nie widzi innego sposobu załatwienia kwestyi polskiej, jak zniesienie komisji kolonizacyjnej i wszystkich ustaw antypolskich, nie wyłączając nawet rozporządzeń, skierowanych przeciwko językowi polskiemu. Z drugiej zaś strony domaga się przywrócenia żywiołowi polskiemu wszystkich praw w całej pełni, jakie mu przysługują na podstawie konstytucyi. Autor jasno i kategorycznie sławia te postulaty, nie obawiając się oderwania dzielnic polskich od Prus. W przeciwieństwie do hakatystów, rozmaitych znaków, nie mówi od Polsce z czasów rozbi-

rów, jako o kraju barbarzyńskim, niekulturalnym i zaniedbanym, który dopiero Prusy z tego stanu wydobyły, ale przeciwnie wskazuje na ówczesną wysoką kulturę polską, która zaostrzyła apetyty mocarstw zaborczych.

W dalszym ciągu nazywając rozbiór Polski wielką niesprawiedliwością, przypomina obywateli monarchów pruskich co do zachowania w dzielnicach polskiej autonomii, wolności, wyznania i języka — obywateli z których żadna nie została dotrzymana, a dzisiaj Prusy starają się wszelkimi siłami zabrane ziemie polskie wynarodowić. Celu tego, jak bar. Puttkamer akcentuje z siłą przekonania, ani jedno ani drugie państwo zaborcze nigdy i żadnymi nie osiągnie sposobami. System gwałtu i ucisku w Pruszech z pewnością do wynarodowienia nie doprowadzi, natomiast pogłębi tylko tak lekkomyślnie wykopana przepaść.

Z wielką znajomością rzeczy omawia autor działalność komisji kolonizacyjnej, wykazując ujemne jej skutki tak na polu ekonomicznym jak i moralnym. Jako były landrat, znając urzędników pruskich, nie tai wcale w swej publikacji, że większa z nich część przybywa do dzielnic polskich z myślą: „Die verfluchten Pollacken wirst du schon kriegen”, czego naturalnym wynikiem są prześladowania i szykany, zaostrażające tylko położenie.

Dłuższe uwagi poświęca też autor dźlą pojmovanemu patryotyzmowi w Niemczech podnosząc, że patryotyzm niemiecki w dzisiejszem pojęciu jest niczem więcej, jak tylko sianem nienawiści, czego dowodzi pomiedzy Innem i ten fakt, że same stronnictwa niemieckie zarzucają sobie nawzajem brak patryotyzmu.

Niezwykłej tej publikacji byłego landrata pruskiego poświęca „Dziennik Poznański” obszerny wstępny artykuł, w którym zaznacza, że Puttkamer wypowiada słowa prawdy w tak oiwarty sposób i oświetla stosunki tak jasno, że gdyby tylko po stronie rządu było żdzłbo dobrej woli, musiałby się nad wywodami jego głęboko zastanowić. — Niestety, tej dobrej woli po stronie rządu pruskiego nie było i niema. A najlepszym tego dowodem są pomiedzy innymi ostatnie mowy pruskich ministrów, wygłoszone świeżo w sejmie podczas dyskusyi nad najnowszą 230-milionową antypolską polityką kolonizacyjną.

W każdym razie broszura niemiecka dawniejszego urzędnika pruskiego zasługuje na uwagę. Prasa hakatystyczna oczywiście ją zakracze, ale, jak zaznacza „Dziennik Poznański”, ze świata jej nie wymaże.

**Wielkim zdobyczem wiedzy** zawdzięczamy posiadanie środka, za pomocą którego usunąć się daje wyczerpanie nerwowe i osłabienie fizyczne. Środkiem tym jest niedościgniony dotychczas Sanatogen Bauera. Uspokaja on i wzmacnia nerwy, zwalcza depresję, odnawia krew, pokrzepia cały organizm i sprrowadza orzeźwiający sen. Przeszło 17,000 lekarzy stwierdziło skuteczność stosowania tego środka. Dokładnych wyjaśnień udziela Generalne Przedstawicielstwo Sanatogenu Bauera, Warszawa, Marszałkowska № 129. 1285



## Kto się przyzwyczaił

do regularnego zmywania głowy i włosów co tydzień Pixavonem, ten musi przyznać, że niema lepszego środka utrzymującego włosy w dobrym stanie zdrowia i porostu.

Pixavon nie tylko oczyszcza włosy i skórę głowy, lecz dzięki zawartości dziegcia, działa skutecznie na włosy. Już po kilku zmywaniach Pixavonem można się przekonać o jego skutecznym działaniu.

Dlatego też Pixavon uważać należy za rzeczywiście najlepszy środek do pielęgnowania skóry głowy i do wzmocnienia włosów.

Cena flakonik wystarczającego na kilka miesięcy 1 rb. 50 k. Zmywanie włosów Pixavonem uskuteczniają wszystkie znaczniejsze zakłady fryzjerskie. 955

## OFIARY.

Na wpisy dla niezamężnych uczniów

(Do uznania Redakcji „Rozwoju”).

Halina Nechwilla 2 rb.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej.

(Oddział 16dzki).

Na fundusz imienia ś. p. Władysława Weila.

Emil Eisert 30 rb., rejent Sarosiek 5 rb., W. Groszkowski 15 rb., J. Lada 5 rb., Edward Brinckenhoff 5 rb.

Dla biednych.

(Do uznania Red. „Rozwoja”)

Bezimiennie 2 rb.

Słynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t.

## „ŻYDOWSKIE DUSZE”

Str. 500 cena rb. 1, poleca

Księgarnia Przeglądu Katolickiego ulica Andrzeja № 5.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (w skali)	Uwagi
1/V 1 popoł.	749.5	21.3	68	Pd W 3	Z dnia 1/V Temperatura max. +24.8C., min. 18.8
1/V 9 wiecz.	748.5	16.4	77	W 1	Opad: 0.0 mm
2/V 7 rano	757.9	16.8	67	Pd W 1	

## Pogrzebowa Kasa w Nowem Rokicju (u Obermana)

zawiadamia, że w niedzielę 4-go maja r. b. o godz. 2-iej po poł. w swoim lokalu odbędzie się

## Ogólne Zebranie

na które uprasza członków o jaknajliczniejszy udział. Wrazie braku uczestników, to Ogólne Zebranie odbędzie się w niedzielę 18 maja, które będzie prawomocnem, bez względu jaka liczba członków przybędzie na ogólne zebranie. 1530

Zarząd.

## Zwir betonowy

do ogrodu lub tenisa jest do sprzedania. Wiadomość: Szosa Pabianicka № 34, Mejs, tel. 23-32. 1524

Są do wypuszczenia

## trzy sady owocowe

w majątku Barboszewice stacya pocztowa Głowno. 1522

## SKLEP

kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie jest do sprzedania, Południowa 6. 1532

## Pokój z kuchnią

dwa pokoje i pojedyncze zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Szosa Pabianicka № 34 u Mejsa, tel. 23-32. 1526

Wynajmę 1275

## niewielki plac

na krańcach miasta zdalny na skład. Pożądany w pobliżu przystanku tramwajowego i niewielkie zabudowania. Oferty wraz z ceną proszę składać w administracji Rozwoju sub. „Skład”.

## Bardzo ważne!

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. P. że przyjechałem do Łodzi na kilka dni i zatrzymałem się przy ulicy Piotrkowskiej 8, w „Hotelu Centralnym”, pokoju № 30. Kupuję tylko do 8-go Maja.

## stare zęby sztuczne

całe lub połamane a nawet bardzo zniszczone, oraz stare szczęki sztuczne. Przyjmuję interesantów codziennie od godz. 10-21 od 3-5. 1530

## Poszukuję tokarni

od 2-3 metrów długości. Oferty proszę składać w „Rozwoju” pod lit. „B. K.” 1514

## Latwie mieszkanie

w Rudzie Pabianickiej do wynajęcia. Pokoje od 15 do 20 rb. Dom murywany, Dobrowolskiej, st. Janówek za cegielnią „Silo”.

## Do wynajęcia

od 1-go lipca 3 pokoje z kuchnią i piętro z wszelkimi wygodami. Wiadomość: ul. Radwańska № 40 u gospodarza. 1518

22 kwietnia o godz. 11 rano czwarty strzelecki pułk (ulica Pasaż Szulca № 68) odbędzie się licytacya, sprzedane będą trzy wierzchowce i dwa zaprzęgowe konie. 1534

Jest do wydzierżawienia w m. Łęczycy od 1-go listopada 1913 roku 1518

## BROWAR

na dogodnych warunkach. Wiadomość u właścicielki M. Bredel, Łęczycza, gub. kaliska lub w Łodzi, Widzewska 86 m. 14.

## Zdolny

maszynista litograficzny potrzebny do litografii „Liberty”, Warszawa, Dzielna 15. 1271

Z za kulis ustąpienia

dr. Michała Bobrzyńskiego.

(Korespondencja „Rozwoju“).

Wiedeń, 26 kwietnia.

Dowiadujemy się, że w sferach politycznych wiedeńskich zwrócono uwagę na fakt, rzucający światło charakterystyczne na ustąpienie dr. Bobrzyńskiego ze stanowiska namiestnika. Gdy dr. Bobrzyński przed dziesięciu dniami przyjechał do Wiednia, jego zwolennicy i przyjaciele polityczni ogłosili w gazetach wiedeńskich i polskich, że namiestnik niebawem otrzyma posłuchanie u cesarza. Tymczasem do takiego posłuchania nie przyszło. Widocznie prezes ministrów nie uznał za stosowne zaproponować monarsze powołania dr. Bobrzyńskiego na audyencję. Prezes ministrów sam się podjął poinformowania monarchy o przesileniu galicyjskiem. Dr. Bobrzyński odjechał z Wiednia, nie doczekawszy się powołania na audyencję u monarchy.

Z tego faktu, że dr. Bobrzyński nie miał sposobności przedstawienia cesarzowi swojej polityki i obronienia swojego stanowiska wobec monarchy, sfery polityczne wiedeńskie wnioskuje, że prezes ministrów nie był w ostatnich czasach zwolennikiem polityki i taktyki dr. Bobrzyńskiego. Dowodem tego rozdźwięku między zapatrywaniami prezesa ministrów i zapatrywaniami dr. Bobrzyńskiego jest nietylko niedopuszczenie namiestnika przed oblicze monarchy, lecz także i nawiązanie przez prezesa ministrów rokowań z opozycją polską wbrew radzie namiestnika.

Namiestnik projektował, by prezes ministrów rozwiązał sejm, nie podejmując nowych rokowań z opozycją. Hr. Stürgkh natomiast wbrew tej radzie nietylko sam prowadził rokowania z opozycją, lecz po wystąpieniu opinii rozmaitych członków opozycji, skłonił prezesa Koła polskiego, dr. Lea, by nie zwoływał Koła sejmowego, lecz umożliwił dalsze narady, mające na celu doprowadzenie kompromisu do skutku.

Dymisja dr. Bobrzyńskiego w tych warunkach jest dowodem, że prezes ministrów, a może nawet i sfery decydujące wiedeńskie spostrzegły się, że na punkcie fortywania ukraińców ku szkodzie polaków posunięto się zbyt daleko i że trzeba z tej drogi zawrócić.

Dla stanowiska polaków w Austrii ta zmia-

na frontu w Wiedniu byłaby bardzo pożądaną. Odpowiada ona zresztą faktycznej sile narodu polskiego w Austrii i faktycznym zasługom polaków około mocarstwowego stanowiska Austro-Węgier.

Robotnicy pograniczni w Niemczech.

Wobec nowego powiększenia armii niemieckiej, co przemysł i rolnictwo niemieckie pozabawi znowu 136000 zdolnych pracowników, ciekawą jest zestawienie niemieckiego „Reichsarbeitsblattu”, który na podstawie danych statystycznych wykazuje, że niemiecki przemysł i rolnictwo teraz już w wysokim stopniu skazane jest na pomoc robotników zagranicznych, a w przyszłości brak robotnika w Niemczech więcej jeszcze da się we znaki.

Z zestawienia legitymacyj, wystawionych w roku robotniczym 1908—9 robotnikom zagranicznym przez centralę robotniczą, okazuje się, że przybyło do Niemiec za pracą 593,348 robotników, w roku 1911—12 już 729,575 robotników. Z ostatniej liczby było 397,364 robotników rolnych a 332,211 robotników przemysłowych.

Z Rosji przybyło 281,000 polaków, 17,937 Niemców i 8900 robotników innych narodowości; z Austrii 75,000 polaków, 77,000 Rusinów, 54,000 Niemców, 26,000 Czechów i 27,000 należących do innych narodowości; z Węgier 5700 Niemców i 17,000 różnych; z Włoch 52,000; z Holandii i Belgii 62,600.

Polaków z Austrii i Rosji, zatrudnionych w r. 1912 w rolnictwie i leśnictwie, oblicza „Reichsarbeitsblatt” na 300,000 z górą.

W roku 1911 przybyło z Austrii do Niemiec 380,000 robotników. W r. 1912 z Galicji samej przybyło aż 300,000 robotników sezonowych, a z całej Austrii około 450,000. Z Włoch przybyło w r. 1909 533,391 robotników sezonowych, z Rosji w 1905 r. 397,000, w tem 212 tysięcy mężczyzn, a reszta składała się z kobiet.

Razem potrzebują Niemcy rocznie przeszło milion obcych robotników, teraz potrzeba ich będzie o wiele więcej, bo oprócz 136,000 zdolnych do pracy młodych ludzi, powołanych pod broń, trzeba jeszcze będzie licznych tysięcy robotników do wystawienia nowych fortec.

Sławne kobiety pływaczki.

W ogólności, jeśli mowa jest o ćwiczeniach cielesnych, mówi się o kobietach z pewnem lekceważeniem, jakgdyby one do wybitniejszych wyników na tem polu nie były zdolne. Tymczasem naprzykład w pływaniu kobiety większości mężczyzn służyć mogą za przykład. A zaznaczyć tu trzeba, że nie jest tu mowa o jakichś siłaczkach lub „artystkach” zawodowych, lecz o kobietach, posiadających normalną budowę ciała, które przez ćwiczenia, gimnastykę, uprawiane zdrowego sportu i rozsądny sposób życia doszły do tego stopnia wprawy.

Najwięcej znaną pod tym względem jest może australka, Anna Kellermann. Przepłynęła ona w roku 1905 na łamie od mostu w Putney aż do Blackwell w 3 godzinach i 54 minutach przestrzeń 31 kilometrów. W r. 1906 w Castleburne zdobyła światowy rekord szybkości bo w 33 minutach i 21 i trzy czwarte sekundach przepłynęła 1609 metrów. Próbowana nawet przepłynąć z Anglii do Holandii i płynęła 6 godzin bez przerwy, ale z powodu burzy nie mogła dopłynąć i musiała sięść na towarzyszący jej parowiec.

Niejaka pani Francescu, pochodząca z Austrii, w r. 1900 również usiłowała przepłynąć kanał i w 10 godzinach przepłynęła przestrzeń 36 kilometrów.

Panna Beckwill w r. 1876 przepłynęła na Tamizie przestrzeń 36 kilometrów w 6 godzin i 25 min. 16-letnia Klara Barlett w r. 1905 na Tamizie przepłynęła 13 kilometrów w 5 godz. i 45 min. W rok później przepłynęła 21 m. w 8 godzin i 30 minut.

Vera Neave w roku 1911 przepłynęła 33 1/2 kilometra w 4 godz. 9 min. 38 sek. Amerykanka Róża Pintonow z Bostonu w r. 1912 26 kilometrów przepłynęła w 4 godz. 34 min.

I w zdolności pływania pod wodą kobiety w niczem nie ustępują mężczyznom. W r. 1898 panna Elzbieta Wallenda w Londynie przebyła pod wodą 4 min. 45 sek.

W zdolności szybkiego pływania również dokazują cudów. W r. 1912 w Hamburgu przepłynęła Fanny Durack z Australii 100 metrów w 1 min. 18 sek. i osiągnęła tem rekord światowy.

Mało jest mężczyzn, którzyby pod tym względem z kobietami mogli iść w zawody.

3)

ARISTOTELIS P. KOURTIDIS.

Bezżyteczna śmierć.

(Ciąg dalszy).

Jeden z rybaków podszedł bliżej boso, na palcach bez szelestu ku owemu miejscu, a zatrzymawszy się tam kilka chwil, skinął na swych towarzyszy. — ręką, aby się szybko zbliżyli. Ci również przystąpili i co ujrzeli?

Oto w pośrodku tego koła leżał na ziemi wyciągnięty, nieruchomy człowiek jakiś, jak po mundurze można było poznać, żołnierz rosyjski. Koń kręcił się dokoła niego. Niektedy przystawał, uderzał nogą o ziemię, wydawał żalostne rżenie, poruszał głową ciała żołnierza i czekał. Widząc jednak, że on się nie rusza, rozpoczynał nanowo swój bieg dokoła. Za chwilę wracał znowu do leżącego na ziemi, pochylał się ku niemu i parskał silnie czerwonymi nozdrzami, wzywając żalostnie żołnierza, aby wstawał. Ale ten go nie słyszał, nie mógł słyszeć.

Rybakcy spostrzegli, że rosyjanin ów był krwią zbroczony i że czuć było od niego zapach trupa, ale nie zbliżali się więcej. Dzikie miejsca, pochmurne i okowiane niebo, szalejąca burza, dodawały jeszcze temu widokowi tragicznej grozy. I wtedy to ludzie ci, którzy tyle razy patrzyli w oczy śmierci i wszelkim niebezpieczeństwom, którzy dzień i noc walczyli z rozhukanemi łalami morza i nie ustępowali im, doznali w obliczu tego trupa dziwne, trwogi.

Zeszli do swej barki i zanim jeszcze burza całkiem ustąpiła, oddalili się szybko z zatoki, zdjęci zabobonnym strachem, aby ich nie zaskoczyła w pobliżu owego niezwywego rosyjanina.

Skoro tylko przybyli w nocy do Midyi, przemoczeni do nitki, uniknąwszy kilkakrotnie z trudem niebezpieczeństwa śmierzci w falach morza, pośpieszyli do naczelnika miasta i opowiedzieli mu, co widzieli. Ja byłem tam podówczas lekarzem, jedynym lekarzem. Naczelnik zaważwał mnie natychmiast do siebie, o północy i polecił mi, abym równo ze świtem udał się wraz z kilkoma rosyjskimi żołnierzami na miejsce, gdzie leżał trup, aby przedsięwziętą oględziną i zdać mu sprawę z wyniku.

O świcie pięciu żołnierzy i ja wyruszyliśmy konno drogą lądową. Przewodnik nasz szedł naprzód pieszko, niosąc na jednym ramieniu motykę, na drugim łopatę. Naczelnik polecił był żołnierzom, aby, jeżeli możliwe, przynieśli trupa, w przeciwnym razie, aby go na tem miejscu zakopali.

Po pięciu godzinach mozolnej drogi po ścieżkach wąskich, wijących się ślimakowato i spadzistych przez cierniste zarośla, dostaliśmy wreszcie na ową skałę.

Ciężka woń trupa wskazywała nam już zdaleka, gdzie leżał żołnierz. Widok przed nami był nam okropny. Nogi jego były opuchłe jak worki, z twarzy znikło ciało i widać było kości, czaszka wyglądała ohydnie. Musiał tak leżeć wyciągnięty na słońcu w dzień, na wilgoci w noc, cy trzy lub cztery doby.

Otrzymał był ranę na wylot w okolicy nerki. Kula wyszła nieco wyżej pępka. Pod trupem widać było kałużę czarnej krwi. Chcąc sprawdzić rodzaj i kaliber zabójczego pocisku, zażądałem przypadkiem od jednego z żołnierzy kuli z Berdanki i z największym zdumieniem spostrzegłem, że odpowiada do rany.

Tymczasem dwóch żołnierzy ujęło nie bez trudu konia zmarłego żołnierza. Biedne zwierzę wydawało się tak smutne, tak przygnębione. Poznało, zdaje się, że pan jego nie żyje. Żalostne rżenie jego pobudzało do łez. Syszałem wpraw-

dzie nieraz wiele o koniach żołnierskich, ale nie uważałem nigdy za możliwe, aby do takiego stopnia doszła inteligencja i wierność konia.

Ciało żołnierza było już w stanie rozkładu. Robaki już rozpoczęły swoją straszłą biesiadę. Było rzeczą niemożliwą przenieść go, trzeba go było pochować na skałę. Żołnierze wykopali więc wielki dół w miejscu, gdzie było nieco ziemi między dwoma głazami. Obojętnie rozebrali trupa. Zdjęli z niego płaszcz, pas, obuwie, spodnie i inne części mundurki, wszystko pokrważone. Zdjęli również mały kościany krzyżyk zawieszony na szyi, zabrali kaszkiet, leżący na ziemi i związali wszystko razem w jeden pakiet. Niebo było zakryte czarnymi chmurami, które od czasu do czasu rozdzierały błyskawice i zaczęły deszcz kropić. Żołnierze, śpiesząc się, aby corychlej wrócić do domu, wrzucili ohydny trupa do jamy, zasypali go odrobiną ziemi i... tak skończył się smutny obrządek.

Koń, widząc, że żołnierze zabrali ze sobą suknie i broń zamordowanego, poszedł za nimi bez oporu, nie chcąc widocznie zostać tam, gdzie już nic nie zostało się po jego panu.

Zauważyłem, że oprócz krwi, która naciekła była pod ciałem żołnierza, jeszcze kilka innych miejsc w pobliżu było również krwią zbroczonych, jakgdyby ranny się potoczył tamtędy, zanim upadł w pozycyi, w której go znalezione trupem.

Nie zapomnę nigdy naszego powrotu. Jeden żołnierz niósł z przodu pakunek zmarłego, drugi prowadzi za uźdę osieroczonego rumaka, który stapał z pochyloną głową, ze spuszczonej w dół chrapami, ciężkim krokiem, wychadły i wycieńczony z głodu i zmartwienia.

(d. c. n.)

# GHORYM

Choroby leczących się  
Spermin-Poebla, starają się oszukać  
za pomocą szumnych reklam o płynach z  
gruczołów nasiennych, przyczem w reklamach tych nie  
krepując się zupełnie, przekreślają fakty i powołują się na  
imiona i prace zagranicznych uczonych, którzy nigdy nie widzieli  
nawet tych preparatów. Poczytujemy sobie za obowiązek ostrzec  
chorych przed temi ekstraktami, gdyż nie mając nic wspólnego ze Spermi-  
na-Poebla, zawierają one często szkodliwe dla zdrowia składniki.  
Przy narażeniu, niemoce płciowej, uwiadzi starszym, historii, nerwobólach,  
małoczwistości, gruźlicy, przymiocie, skutkach leczenia rzeżni, chorobach serca o-  
uszczeniu, wwapniaeniu, bicia serca, arytmii, (miocarditis) wwapniaeniu tętnic, alko-  
hizmie, zaniku mleczu piersiowego, paraliżach, osłabieniu wskutek przebytych chorób,  
przemęczeniu i t. d. zostały jedynie za pomocą Sperminy-Poebla osiągnięte te oświeca-  
jące wyniki, które stwierdzone zostały za pomocą doświadczonych najznakomitszych uczonych  
i lekarzy świata całego. **NALEŻY ZWRACAĆ UWAGĘ NA NAZWE.**

## SPERMINA-POEHLA

I odmawiać przyjęcia wszelkich ekstraktów i płynów o różnych innych nazwach, o niezdatności których wydana została oddzielna broszura, która wysyłamy na żądanie gratis. Inanko, wraz z najnowszą literaturą. **SPERMINE**  
**SPERMINA-POEHLA** znajdują się w sprzedaży  
we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

**ORGANOTERAPEUTYCZNY INSTYTUT  
PROFESSOR D-R. POEHLIS-WIE  
DOSTAWCY DWORU  
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI  
PETERSBURG.**

**SZYBKE WZMOCNIENIE  
CIAŁA I DUCHA, USPOKOJENIE NERWÓW  
WZBUDZENIE APETYTU I POLEPSZENIE TRAWIENIA**

## HEMATOGENU D<sup>RA</sup> HOMMELA

zapewnia a  
użyte  
Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych:  
prosimy żądać koniecznie z nazwiskiem **D-ra HOMMELA**  
Literature i broszury za żądaniem lekarzy wysyłamy bezpłatnie  
Fabryka Hematogenu D<sup>RA</sup> HOMMELA, SpA ul. Słodkowska 33

## SANTAL VERDY

*Verdy*

**SANTAL VERDY'EGO**

nieszkodliwy, bezwzględnie czy-  
sty, o działaniu leczniczym nie-  
zawodnym; leczy radykalnie  
szybko rzeżączki świeże i za-  
starzałe, oraz wszystkie choroby  
dróg moczowych. Laboratoires  
**Bernat et Verdeille**  
20, rue Rambuteau Paris.  
Sprzedaż we wszystkich aptekach  
i składach aptecznych.  
Żądać podpisu.

## Nowacki

### Fryzyer Damski i Męski.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, iż otworzyłem  
**Zakład Fryzyersko-Perukarski**  
sp. ondlator. Dla pań salony paryskie, mycie głów elektrycznością,  
wszelkie wyroby włosów podług paryskich żurnali i ostatnich wy-  
magań. Dla Panów salon wiedeński i higieniczny, z czem pole-  
cając się łaskawym względem W. P., pozostając z szacunkiem  
**NOWACKI**  
ul. Piotrkowska № 103.

## Łódź wolny od zarazków

chorobotwórczych może być tylko sztuczny.  
Fabryka: **Długa ul. 72, telef. 4-83.**

### Fosfatyna Fallera.

Przyjemny i najbardziej zalecany po-  
karm dla dzieci od 7 miesięcy, zwłaszcza  
w czasie odłączania od piersi i w okre-  
sie rośnięcia. Ułatwia zapobieganie i za-  
pewnia prawidłowy rozwój kości.  
Polecana rekonaalescentom, anemice-  
m i starcom. Do nabycia wszędzie  
Skład główny: 6 rue de la Tacherie,  
Paryż.

## Sprostowanie.

W № 99 „Rozwoju” w ogłoszeniu Drogi Żelaznej  
Fabryczno-Łódzkiej o sprzedaży towarów, zaszła następu-  
jąca omyłka: wiersz 16 wydrukowano Kiszynów Pol Z.  
146416, winno być 146316.

### Do sprzedania

w Suchedniowie, gub. kielecka, w górach Sto-Krzyskich dwie du-  
że z komfortem umeblowane wille z ogrodami, położone w uro-  
czej miejscowości, uczęszczanej przez letników lubiących komfort,  
a szukających zdrowia; kąpiele rzeczne, stacja kolejowa, kościół  
na miejscu. Suchedniów, gub. kielecka, inżynierowa C. Choro-  
szewska. 1528

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Klientów,  
że zakład mój mechaniczno-stolarski został przeniesiony na  
**ulicę Dzielną № 78, Telefonu 30-88.**  
Mechaniczna stolarnia wykonuje wszelkie roboty w zakresie  
stolarstwa oraz roboty budowlane, posadzki dębowe, masywne  
wszelkiego rodzaju, sklepowe urządzenia i t. p.  
Z głębokim szacunkiem  
**St. Lewiński.**

## ODPOWIEDNIE NA KANTOR

2 duże pokoje na parterze, z których jeden frontowy, zaraz  
do wynajęcia. Dzielna 40 m. 1, przystanek tramwajowy. 2076

## LETNIE MIESZKANIA

### w Kargulcu pod Zgierzem

są jeszcze do wynajęcia po cenach przystępnych. Położe-  
nie malownicze i suche. Stary park tuż pod lasem. Studnia  
artezyjska, kąpiele w wodzie źródlanej. Wygodna komuni-  
kacja z Łodzią. Blizsza wiadomość na miejscu lub u p. Fr.  
Müllera w Zgierz ul. Średnia № 9, 1512

## Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

POLECA ZNANE ZE SWEJ DOBROCI PIECZYWO, 3 RAZY DZIENNIE ŚWIEŻE.

Łódź, Juliana № 14. Telefon 10-30.

18 b. m. została otwarta nowa filia przy ulicy Zawadzkiej Nr. 14.

DO PRACOWNI  
WŁ. JANISZEWSKIEJ  
potrzebne zdolne

## Staniczarki i Bluzczarki.

Przejazd № 16, 1-sze piętro  
od frontu.

**Dr. med. Bolesław Kon**  
PIOTRKOWSKA 56.  
choroby ucha, nosa, gard-  
ła i chirurgiczne 3617  
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

**Dr. L. PRYBULSKI**  
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), wro-  
naryczne i moczopłciowe i niemoc płciowa  
Leczenie syphilisu EHRICH-HATA  
„006-914”  
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.  
popoł. od 5-6 po poł. Dla pań osobna  
poczekalnia. 2428

**Dr. med. J. Szwarcwasser**  
Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Spe-  
cjalnie choroby żołądka i jelit i prze-  
miany materii (cukrowa, podagry, oty-  
łość itd.). Niezbędne dla ogólnego ana-  
lizy chemicznej i bakteriologicznej, wydzielenia  
kropli w laboratorium własnym. Od  
1-1 rano i od 4-7, po południu. 186

## Warsztat

o 4-eh oknach na lakiernie albo  
t. p., od 1-go lipca do wynaj-  
ęcia ul. Juliusza nr. 19 (róg  
Nawrot). 1452

## KURSA

stenografii i pisania na maszynach J.  
Sekulowicza w Warszawie, Marszał-  
kowska 74 uczącej zamięscowych il-  
lustracji błęgie stenografować, Prospekty  
parmo. Po ukończeniu świadectwo. 905

## LETNISKO

Tworzyjanki stacya Koluszki, po-  
zostało jeszcze kilka mieszkań  
do wynajęcia w lesie i ogrodzie  
Wszelkie produkty na miejscu.  
Kąpiel w rzece. 1482

**Dr. B. REJT Średnia 5.**  
Sp. Choroby skórne, weneryczne, wło-  
sów, kosmetyka lekarska. Leczenie Sy-  
philisu Salvarsanem „Erlieh Hata 808”  
(wirdodyline). Leczenie elektrycznością  
(elektrolizmem) i masażem wibracyjnym  
Dla pań osobna poczekalnia.  
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w.  
niedziele i święta od 9-3 pp. 859

**Dr. med. Leyberg**  
Ch. skóry, weneryczne i moczopłc  
Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8.  
Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna  
W niedzielę od 8-1-ej.  
Krótka 5, telef. 26-50. 8371

**Dr. Eugenia  
KERER GERSZUNI**  
choroby kobiece.  
Piotrkowska 121, tel. 18-07, przy-  
jmuje codziennie od 3-6 po poł.  
W niedzielę od 9-12-ej. 2721

## D<sup>r</sup> Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6  
i pół. po poł. w niedzielę i święta  
tylko rano od 8-10

100 rb. nagrody otrzyma ten,  
kto wyrobi młodemu energicz-  
nemu człowiekowi ze średnim  
wykształceniem posadę biurową,  
prywatną lub rządową, lub ka-  
syera albo inkasenta. Kaucya  
parę tysięcy rb. Oferty w adm.  
„Rozwoju”, pod „Praca”. 1500

## Letnie mieszkania

do wynajęcia w majątku Roz-  
woryn, stacya kol. Wiedeńskiej  
Rogów. Blizsza wiadomość w  
sklepie Wedla, róg Piotrkowskiej  
i Zawadzkiej. 1518

**Dr. S. SZNITKIND**  
Średnia 2. 1117  
Choroby skórne, (włosy), i mo-  
czopłciowe, kosmetyka lekarska,  
weneryczne  
Przyjmuje od 8-ej do 3-ej po poł. i od  
1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 8-e

**D-ka Felicya Goldberg**  
Mieszka obecnie 2999  
ul. Piotrkowska 107.



# DYREKCYA Łódzkiej 7-klasowej Szkoły Handlowej

(Dzielnia 58) **Zgromadzenia Kupców** (Dzielnia 58)

niniejszem podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż egzaminy przedwakacyjne do klas wstępnych I, II i III-ej odbywać się będą 23, 24 i 26 maja r. b. o godz. 3-ej po poł.  
Egzaminy powakacyjne do wszystkich klas, w których będą wolne miejsca, rozpoczyna się 27 sierpnia o godz. 9-ej rano.  
Podania o przyjęciu wraz z załączeniem: metryki w całkowitym wypisie, świadectwa pochodzenia, świadectwa szczepienia ospy oraz 10 rubli kaucyi — przyjmuje kancelarya szkoły. Tamże do nabycia program szkoły.  
Oprócz przedmiotów obowiązkowych, objętych programem, uczniowie klasy 5, 6 i 7-ej mogą mieć wykładaną łacinę i naukę stenografii. 1277

# Towarzystwo Sportowe „Union”

ODDZIAŁ W ŁODZI

HELENÓW. PLAC SPORTOWY. OSOBNE WEJŚCIE. 1275

W niedzielę, d. 4 maja 1913 r., o godz. 3-ej po południu

# Wielkie międzynarodowe dystansowe wyścigi

za dużymi motorami w 3-ach biegach po 10, 25 i 40 km.

## BIEGI SPRYNTERÓW MIEJSCOWYCH AMATORÓW

W biegach dystansowych startują: wszechświatowy mistrz rekordowy **W. Ebert** — Niemcy, **P. Timmermans** — Holandia, **R. Nowak** — Austria. **A. Beck** — Łódź. Ceny miejsc od 45 kop. — Rb. 2.50 kop.

Passe-partout (środek toru) dla pań i uczniów (tylko wcześniej do nabycia) po Rb. 1.—. Każdy bilet daje prawo wolnego wstępu do Helenowa.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni R. Horna (właściciel J. Winkopf), ulica Piotrkowska Nr. 144.

### == KONCERT. ==

### DRABNE OGŁOSZENIA.

**AIAIAIA!** Tanie do sprzedania suknie kolorowe i białe wełniane, oraz bluzki używane i kostiumy. Przejazd nr. 48 m. 12 zastać można od 12 do 2 i od 7 w. 2145-6-1

**AIAIAIA!** Obiady i kolacje za 60 kop. dziennie, wydaje się w domu prywatnym. Spacerowa nr. 41, lewa oficyna, III piętro. 3592-10-2

**AIAIAIA!** Nauczycielki, nauczycieli freblanki, bony, towarzyszyki różnej narodowości na godziny na miesiąc letnie, na stałe poleca Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 109 (parter). 12-pspt-4

**A!** Meble różne z kilku pokoiów, obrazy olejne, sprzedam tania Długa 14-55 lewa oficyna. 3475-5-5

**A!** Meble różne z pięciu pokoiów wyprzedam zaraz najtaniej Nowo-Cegielniana 6-7 front. 3549-10-4

**A** Angielska klacz z powozikiem do sprzedania wiadomość ul. Konstantynowska 23. 3087-10-7

**B**udynek i motor przy wodzie bieżącej pod fabryką na prowinicy, sprzedam niedrogo lub wydzierżawię albo przyjmę współnika z jakim przedsiębiorstwem. Oferty do adm. Rozwoju „Spółka”. 3566-3-2

**D**o wynajęcia sklep z mieszkaniami Główna 36. 3569-3-2

**D**o wynajęcia i pokój z kuchnią Główna 35. 3570-3-2

**D**o wynajęcia dwa pokoje z kuchnią z wygodami i jeden pokój z osobnym wejściem ze złewem i wodą, może być dla rodziny. Szkolna nr. 13 u gospodarza. 3527-3-1

**G**ospodyni zaraz potrzebna z uszyciem i prasowaniem do „Baru Versal”. 2-2

**J**est zaraz do sprzedania i rozebrania sklep budka zdant na mieszkanie Rokicińska nr. 93 w Widzewie. 3638-2-1

**K**awiarnię sprzedam z powodu prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość ul. Widzewska 79 w piwni. 3652-3\*-1

**K**ucharka na przychodnie poszukuje miejsca ul. Grabowa nr. 20. Wiadomość u stróża. 3628-1

**K**awiarnię niedrogo sprzedam byle zaraz z powodu wyjazdu Przejazd nr. 31. 3529-5-3

**K**apelusze damskie przybieram ostatnia moda. Posiadam wybór słomek, szpilek i przyborów; ceny niskie. Modystka ul. Główna 17 m. 2. 3503-5-4

**K**ucharka samodzielna tylko znająca swój fach niech się zgłosi ul. Franciszkańska nr. 11 róg Smugowej Restauracya. 3557-3-2

**K**awiarnia do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia interesu tania byle zaraz Konstantynowska nr. 77. 3613-2-2

**K**orepetytor z praktyką przy sposobie do szkół średnich rządowych oraz i na świadectwa ul. Targowa 55 m. 49 od 7 do 8 w. 2661-6-1

**L**etnie mieszkania do wynajęcia w Woli Zaradzińskiej przy lesie Pabianickim. Wiadomość Wodna 39-5. 3648-1

**M**łoda paniątka z średnim wykształceniem, poszukuje posady, bony kasyerki lub ekspedientki, łaskawe oferty proszę składać do Rozwoju pod „M. K.”. 3619-2-1

**M**eble, kompletne urządzenia do mieszkań salony, stołowe sypialnie jedna cytrynowa i cebra robota artystyczna Pańska 99 Karkut. 3651-5-1

**M**agiel sprzedam ulica Nawrot nr. 18. 3634-2-1

**M**amki ze świeżym pokarmem są do umieszczenia zaraz ul. Wólczańska nr. 15 m. 5. 3639-2-1

**M**agle w dobrym stanie do sprzedania Cegielniana 46. 3565-2-2

**M**agiel do sprzedania w dobrym punkcie Aleksandrowska 26. 3586-3-2

**M**otor elektryczny 2-u konny pierścieniowy mało używany zaraz do sprzedania ul. Juljusza nr. 15 m. 40. 3265-3-3

**M**aszynista palacz bezdzietny z dobremi świadectwami poszukuje miejsca maszynisty lub szwajcara ul. Widzewska 152 m. 29. 3556-3-5

**N**auczyciel matematyki, polak, zdolny i sumienny pedagog, posiadający rządowe świadectwo domowego nauczyciela, przyjmie lekce w szkole lub w prywatnych domach Łaskawe oferty: Łódź, poczta centralna, skrzynka 44. 3635-3sp-1

**O**sobie inteligentnej udzieli francuskiej konwersacji w zamian za niemiecką. Oferty w adm. Rozwoju „Iguts”. 3523-2\*-2

**O**biady wydaje w domu prywatnym, smaczne, na świeżem maśle. Widzewska 97, oficyna, I-e piętro, Bańkowska, obok parku. 3252-10-7

**P**otrzebny człowiek bystry przeczorny, energiczny Zduńska-Wola „Pewny” Poste-restante, 3487-3\*-3

**P**rzyjmę dwóch panów na mieszkanie Przejazd 14 lewa oficyna. 3644-2p-1

**P**otrzebna zdolna krawcowa ul. Pasaż-Szulca 50 m. 6. 3642-5-1

**P**otrzebne zdolne podręczne do kwawieczyny Piotrkowska nr. 141 m. 19. 3640-1

**P**otrzebne zdolne panny do pracowni sukien J. Włodarczyk ul. Piotrkowska 151 m. 7. 3638-2-1

**P**okoje umeblowane i próżne do wynajęcia wiadomość tylko u Kolubińskiej Andrzeja 7. 3650

**P**iwiarne sprzedam egzystującą kilkanaście lat ul. Krucza 6. 3631-6-1

**P**otrzebna zdolna podręczna ul. Rozwadowska 12 m. 18. 3625-2-1

**P**otrzebna pracownia pralni „Jadwiga” Nawrot 1a. 3624-1

**P**otrzebna młoda inteligentna paniątka, miłej powierzchowności, jako pomocnica do składu cukrów warszawskich, na wyjazd do Kalisza. Wiadomość u W-go E. Bogdańskiego, Łódź ul. Dzielnia nr. 30. 3630-2-1

**P**oszukuje posady jakiegokolwiek do kantoru lub woźnego, znam doskonale rosyjski, polski, łaskawe oferty Rozwój „Litwin”. 3622-1

**P**otrzebne płatne uczennice do kwiatów sztucznych. Piotrkowska 82 m. 18. 3637-3-1

**P**rzybyłaki się pies złoty duży odebrać można Ekaterynburska 19 sklep. 3632-1

**P**iwiarne - Restauracye dobrze zaprowadzoną od lipca wynajmę ul. Widzewska 145 stróż wskazać Tamże polki kuchnia zaraz. 3401-5wptsp-4

**P**rzyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez Widzewska 97 oficyna 4. 3517-3\*-2

**P**otrzebne zdolne chemiczarki za dobrem wynagrodzeniem Pralni Chemiczna Spacerowa nr. 9. 3540-2\*-2

**P**ralnia jest do sprzedania. Zawadzka nr. 26. 3527-3-3

**P**otrzebna zdolna krawcowa do domu prywatnego. Oferty w Rozwoju pod lit. „Z. J.” 3425-5-3

**P**otrzebna prasowaczka na stalle Rokicińska 7. 3605-2-2

**P**ralnia do sprzedania z filią ul. Młynarska nr. 2. 3606-3-2

**P**otrzebna pracownia do pralni ul. Wólczańska 91. 3595-3-2

**P**iwiarne z kuchnią do sprzedania wiadomość Wólczańska nr. 230. 3604-3-2

**P**otrzebny jest stróż obeznany z motorem elektrycznym Benedykta 41. 3579-2-2

**P**rzybyłaki się pies ogar, złoty biały lapy. Odebrać można ul. Mikołajewska 34 u stróża. 3568-2-2

**R**ower z wolnym kołem w dobrym stanie do sprzedania Srebrna 19. 3621-2-1

**R**ower za 25 rb. i nową szpulke Ruhmkorfa dająca 10 mm iskry, sprzedam ul. Wólczańska 79 m. 14. 3620-3-1

**R**ower nowy najnowszej konstrukcji i stół dębowy z sukniem, imitacya biurka z powodu wyjazdu do sprzedania nie drogo Zawadzka 35 m. 13 3607-3-2

**S**klep i piekarnia do wynajęcia Targowa nr. 52. 3619-3-1

**S**tołownia i 6 pokoi umeblowanych zaraz sprzedam z powodu słabości bardzo tanio ul. Dzielnia 31 Kamińska. 3030-3-1

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania także szafa dębową do rzeczy Konstantynowska 80. 3537-3\*-2

**S**klep galanteryjny do sprzedania niedrogo Przejazd nr. 51. 3494-4\*-3

**S**przedam urządzenie z filii sreżnicznej zaraz Andrzeja 34. 3599-3-2

**S**klepek spożywczy do sprzedania z całkowitem urządzeniem Sławiańska 9. 3594-3-2

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny okazynie do sprzedania w dobrym punkcie dowiedzieć się można Karola nr. 10 w piekarni. 3563-3-2

**S**klep kol. dystrybucyjny sprzedam z powodu wyjazdu ul. Szkolna 52. 3591-3-2

**S**klep do sprzedania z powodu choroby św. Benedykta 66. 3577-3-2

**U**rządzenie sklepu kolonialnego do sprzedania Gubernatorska nr. 15. 3507-3\*-5

**Z**aginął pies niemiecki, owczarek brązowy, długowłosy, wabi się „Ado” znalazca otrzyma dobrą nagrodę odprowadzić do właściciela domu Piotrkowska 290. 3615-3-2

**Z** powodu choroby sprzedam pralnie chemiczną zaraz, najstarsza firma w Łodzi, wiadomość Srebrna 20 w pralni. 3614-3\*-2

**Z**aginął chłopiec 2 letni, blondyn oczy szare w sukieneczce granatowej i w fartusku granatowym w białe kwiatki, ktooby wiedział, gdzie się znajduje, proszę zawiadomić rodziców Doba nr. 8 m. 7. 3633-1

**Z**akład fryzjerski do sprzedaży Piotrkowska 251. 3645-3-1

**Z** magle do sprzedania róg Srebrnatorskiej i Słowiańskiej 15. 3641-3-1

### Zagubione dokumenty.

**A**ntoni Zawisza zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Grohmana. 3623-1

**A**dami Kozioł zagubił paszport, wyd. z gm. Dąbrowy-Widawskiej pow. Łaskiego gub. Piotrk. 3640-3-1

**J**an Trajanowski zagubił paszport, wydany z gm. Iwanowice, powiatu i guberni kaliskiej. 3513-3-3

**M**arta Witkowska zgubiła książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu m. Łodzi. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot. Szosa Pabianicka № 50. 3552-3-2

**M**ichał Cieślński zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Heinza. 3626-1

**S**tefania Skubiszewska zagubiła paszport, wydany z gm. Tuliszków. 3492-3-3

**S**kradzono paszport, wyd. wójttem gm. Zeromin, powiatu Łódzkiego wyd. z dnia 28 grudnia st. st. 1903 r. za № 723 na imię Grzegorza Brzeszczyka. 3594-3-2

**W**ładysława Pietrzak zagubiła paszport, wyd. z gm. Kłodawy gub. Kaliskiej pow. Kolskiego 3560-3-2

**Z**aginął paszport na imię Bronisława Królikowskiego, wyd. z gm. Brudzew, pow. Kolskiego. 3513-3-5

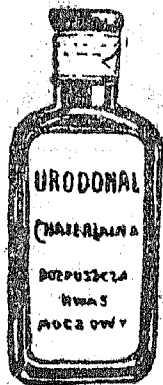
**Z**ginęła karta od paszportu, wydana z fabr. Eizerta, na imię Stanisława Sarnowskiego. 3643-1

**Z**ginęła karta od paszportu, na imię Jana Budzińskiego wyd. z fabr. Gejera. 3643-1

— Egzystująca od lat 22 —  
**Pracownia haftów**  
**iznaczenia bielizny**  
**B. MAZURKIEWICZOWEJ**  
**Przejazd 16 — m. 24.**  
**Popręczna oficyna, 2 piętro.**  
- Przyjmuje się uczennice. -

**Dr. med. P. Langbard**  
**Zawadzka 10.**  
b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób, wenerycznych, skórnych, włosów niemocy płciowej. Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny, badanie nerek, pecherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia  
Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8 dla pań od 5-4-ty.

# Kwas moczowy zatruiwa organizm



REUMATYZM

PODAGRA

ARTRETYZM

NEURALGIA

MIGRENA

ZWAPNIENIE

TĘTNIC

PLASER I RAMIENIE  
NERKOWE. . .



Organizm zatruty kwasem moczowym ginie w kleszczach mąk, uratować go może tylko

## Urodonal

## Chatelain'a,

albowiem URODONAL CHATELAIN'A rozpuszcza kwas moczowy, jak woda gorąca rozpuszcza cukier.

Urodonal Chatelain'a zdobył sobie sławę wszechświatową. Tysiące lekarzy wszystkich krajów, dokonywało doświadczeń z tym preparatem i uznało jego wybitne własności.

**Liczne** prace naukowe i komunikaty, wygłoszone w stowarzyszeniach naukowych, świadczą o wartości tego środka, który zdołał stać się klasycznym. Analiza moczu dowiodła, że Urodonal usuwa kwas moczowy, działalność Urodonalu jest bowiem 37 razy silniejsza niż litu, dlatego też lekarze, zapisując go, posiadają co do rezultatów pewność matematyczną. Rezultaty te osiąga się we wszystkich chorobach urykiemicznych, wymagających usunięcia kwasu moczowego, zatruwającego nasz organizm. Żaden inny środek rozpuszczający nie może porównać się z Urodonalem, który pozatem posiada i tę nieocenioną zaletę, że nie wywołuje żadnych niepożądanych zjawisk ubocznych.

**Nawet** przy wielkich dawkach nie dostrzegamy ani intoksykacji, ani ujemnego oddziaływania na żołądek, nerki, serce lub mózg. **Reumatycy!** Salicylat potasu jest trucizną, działającą na mózg (powoduje po 10 latach osłabienie pamięci) wywołuje zaburzenia żołądka i opresję serca.

**Unikajcie** tego lekarstwa, sprowadzającego groźne następstwa i pamiętajcie, że zgodnie z komunikatem w Akademii Medycznej Urodonal Chatelain'a działa silnie, będąc jednocześnie nieszkodliwym.

**Podagrycy!** Unikajcie kolchicyny, która wywołuje złowrogi skutki nawet w małych dawkach. Profesor Lancerot, były przewodniczący Akademii Medycznej, poleca oficjalnie Urodonal w swych badaniach podagry.

**Urodonal** przygotowuje znakomicie organizm do leczenia wodami mineralnymi, usuwa bowiem nadmiar kwasu moczowego. O ile zachodzi potrzeba zastępuje też wody mineralne i kontynuuje ich działalność. Jest on najlepszym środkiem leczenia uzupełniającego.

**Urodonal Chatelain'a sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.** Należy wystrzegać się bezwartościowych i szkodliwych dla zdrowia falsyfikatów. Kupując Urodonal, należy zawsze domagać się firmy wynalazcy

## CHATELAIN'A.